Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. ŁÓDŹ, WTOREK, 31 STYCZNIA 1939 R. CENA NUMERU 15 GROSZY № 31

MOWA HITLERA W REICHSTAGU

Mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej, kanclerz zapowiada dalsze zbrojenia. — Ostry atak na państwa zachodnie i St. Zjednoczone. — „Podejmujemy rozpaczliwą walkę gospodarczą i jesteśmy zdecydowani na wszystko"...

Niemcy kategorycznie żądają zwrotu kolonij

BERLIN, 30 stycznia.

(PAT) Rozpoczynając swą mowę w Reichstagu, kanclerz Hitler przypomniał dzień 30 stycznia 1933 r., kiedy to 13 milionów wyborców oddało swe głosy na listę narodowo - socjalistyczną. Po drugiej stronie barykady znajdowało się 20 milionów głosujących, podzielonych między 35 partyj i grup politycznych, połączonych jedynie wspólną nienawiścią do narodowego socjalizmu. Tylko cud mógł uratować wówczas Niemcy od katastrofy. Zapadająca w chaos Rzesza niemiecka wciągnęłaby za sobą w odmęty prawdopodobnie cały Zachód.

Jedynie „najbardziej ograniczeni wyspiarze" mogli sobie wyobrazić, że czerwona zaraza zatrzymałaby się przed świętością idei demokratycznej, lub na granicach neutralnego państwa. Mussolini i faszyzm podjęli dzieło ratowania Europy. Narodowy socjalizm prowadził dalej tę akcję ratunku, a w tych dniach obserwować możemy w innym kraju końcowy akt bohaterskiego przezwyciężania żydowsko - międzynarodowych prób zniszczenia kultury europejskiej.

„30 stycznia 1933 r. wkroczyłem na Wilhelmstrasse, napełniony głęboką troską o przyszłość mojego narodu. Sześć lat wystarczyło jednak do wypełnienia odwiecznych marzeń. Sukcesy, jakieśmy wywalczyli, osiągnięte zostały niezwykłym wysiłkiem woli i fanatycznym przeprowadzeniem powziętych decyzyj".

Następnie kanclerz Hitler scharakteryzował w krótkich słowach historyczne wypadki z roku ubiegłego, przechodząc wreszcie do 14-tu punktów Wilsona.

— Przyznano prawo samostanowienia o sobie nawet najbardziej prymitywnym szczepom murzyńskim — oświadczył kanclerz Hitler — i z tego powodu ODMÓWIONO NIEMCOM ZWROTU ICH POSIADŁOŚCI KOLONIALNYCH pod pozorem, iż sprzeciwiałoby się to woli ich mieszkańców. Ale, przyznając prawo samostanowienia o sobie plemionom murzyńskim, omieszkano zastosowanie tej zasady wobec narodu niemieckiego. Artykuł paktu Ligi Narodów, dający możność rewizji granic, interpretowany był w sposób platoniczny. Wobec takiego postawienia sprawy — stwierdził kanclerz Hitler —

w styczniu 1938 roku postanowiłem wprowadzić w życie w ten, albo w inny sposób prawo samostanowienia o sobie dla 6-ciu i pół milionów Niemców w Austrii

Następnie kanclerz przeszedł do omówienia

ZAGADNIENIA CZECHOSŁOWACKIEGO.

Przy cichym współudziale pewnych dzienników i niektórych polityków rozpoczęła się kampania podżegania, która zbiegła się z jednoczesnym uciskiem Niemców Sudeckich.

BERLIN, 30 stycznia.

(PAT) Stolica Niemiec żyje pod znakiem obrad Reichstagu. Całe miasto przybrane zostało na rozkaz ministrów Fricka i Goebbelsa flagami, a trasa przejazdu kanclerza z kancelarii Rzeszy do Reichstagu jest bogato udekorowana sztandarami i złotymi wstęgami oraz rzęsiście oświetlona. Wzdłuż trasy ustawiono umundurowanych robotników oraz potrójny kordon formacyj partyjnych i wojska.

Reichstag zebrał się w operze Krolla.

Punktualnie o godz. 8-ej feldmarszałek Goering otworzył posiedzenie nowego Reichstagu i udzielił głosu dr. Frickowi, który zaproponował izbie przedłużenie ustawy o pełnomocnictwach dla rządu Rzeszy do r. 1943.

Ukonstytuowanie się Reichstagu oraz uchwalenie wniosku ministra Fricka trwało 11 minut. Bezpośrednio po tym zabrał głos Hitler.

Echa dramatycznych dni

Odpowiedzialnym człowiekiem za rozwój wypadków, skierowanych przeciwko Rzeszy — był dr Benesz. On to za cichą aprobatą wiadomych kół zagranicznych w maju r. ub. przeprowadził mobilizację, prowokując tym Rzeszę i obniżając tym samym międzynarodowy prestiż Niemiec. Stworzono fikcję, że mobilizacja czeska została spowodowana mobilizacją niemiecką. Pan Benesz rozpowszechniał tę wersję. W tej sytuacji ludność niemiecka w Czechosłowacji była w dalszym ciągu prowokowana i zmuszona do radykalnego rozwiązania swych losów.

ZARZĄDZENIA WOJSKOWE ZOSTAŁY ROZSZERZONE Z NASZEJ STRONY NA ODDZIAŁY WOJSKA, S. S. I S. A. ORAZ — PODOBNIE JAK W WYPADKU AUSTRIACKIM — NA ODDZIAŁY POLICJI.

Jeśli świat chce widzieć, że Niemcy presją militarną chcą naruszyć pokój innych narodów, jest to nieprawdą, opartą na przeinaczeniu faktów. Niemcy w obszarze, na którym ingerować chcieli Anglicy i inne narody, przywróciły prawo samostanowienia 10-ciu milionom obywateli niemieckich. Niczyich praw w tym wypadku nie naruszono, a uciekając się do broni, uchylono usiłowania mieszania się strony trzeciej.

N'e potrzebuję was zapewniać, że również i w przyszłości nie zawahamy się, gdy w pewnych i tylko do nas należących zagadnieniach, będą usiłowały zachodnie państwa wtrącać się, aby unicestwić naturalne i rozumne rozstrzygnięcia

Wszyscy byliśmy szczęśliwi, że dzięki inicjatywie naszego przyjaciela, Benito Mussoliniego, i dzięki cennej gotowości Chamberlaina i Daladiera znalezione zostały podstawy układu, który nie tylko pozwolił na pokojowe rozwiązanie zagadnienia, lecz również dowiódł, że istnieją możliwości powszechnego, rozważnego rozpatrzenia i załatwienia pewnych ważnych życiowych zagadnień.

Można stwierdzić, że rok 1938 w pierwszym rzędzie był rokiem tryumfu idei. Jedna idea zjednoczyła cały naród w odróżnieniu do poprzednich stuleci, kiedy sądzono, że takie zadanie może być tylko osiągnięte mieczem.

Tym razem nie zaszła potrzeba wydobycia miecza,

aby pobudzić naród do jedności, a jedynie dla ochrony narodu przed zewnętrznym niebezpieczeństwem. Siła zbrojna Rzeszy zdała swą pierwszą próbę doskonale..

Następnie kanclerz przeszedł do omówienia zadań narodowego socjalizmu.

Jedynie typ idealisty wierzącego i walczącego jest wartościowy dla społeczeństwa i takiemu można wybaczyć nawet tysiące słabostek. Charakter człowieka więcej go kwalifikuje do objęcia wysokich stanowisk w państwie lub partii, niż t. zw. uzdolnienia naukowe lub domniemane właściwości duchowe, gdyż wszędzie tam, gdzie potrzebne jest kierownictwo, rozstrzyga nie abstrakcyjna wiedza, lecz wrodzona zdolność kierowania, a z nią razem w szerokim stopniu poczucie odpowiedzialności.

Następnie kanclerz Hitler zwrócił się

przeciwko „demokratycznym moralistom"

i „naprawiaczom świata". W ich to bowiem przemówieniach słyszymy codzień o nowych, najbardziej sprzecznych, trudnościach, trapiących naród niemiecki. Kanclerz ironizuje nad przesadnymi zarzutami w prasie zagranicznej o

O TRUDNOŚCIACH GOSPODARCZYCH RZESZY.

Wszystkie te fantastyczne diagnozy i przepowiednie są zgodne tylko w jednym: wszystkie one są wyrazem podobnego życzenia pognębienia narodu niemieckiego, a szczególnie narodowo-socjalistycznego państwa.

Zdajemy sobie jasno sprawę:

Niemcy znajdują się bez wątpienia w bardzo ciężkim położeniu gospodarczym. Wielu położenie to może się wydawać nawet beznadziejnym, ale narodowy socjalizm zerwał z systemem tchórzliwej rezygnacji i odwołał się do niezwyciężonego instynktu samozachowawczego narodu.

To też mogę już dziś powiedzieć dwie rzeczy: 1) Prowadzimy walkę niezwykłą przy natężeniu wszystkich sił narodu; 2) Walkę tę wygramy, co więcej — walkę tę już wygraliśmy.

Na czym polegają wszystkie nasze gospodarcze trudności?

Na przeludnieniu obszaru, w którym żyjemy. Jest bowiem faktem: naród niemiecki żyje w zgęszczeniu 135 ludzi na kilometr kwadratowy, bez żadnej pomocy z zewnątrz i bez dawniej nagromadzonych rezerw. Złupiony przed 15 laty przez cały świat, obciążony niebywałymi długami, bez kolonij, a pomimo to, naród ten zdołał wyżywić się i odziać i nie mieć przy tym bezrobotnych.

Powstaje więc pytanie: która z t. zw. wielkich demokracyj byłaby w stanie dokonać podobnej sztuki? Są na tym świecie państwa, których gęstość zaludnienia wynosi 5 do 11 mieszkańców na kilometr kw. i które przy tym posiadają najbardziej urodzajne ziemie, leżące na olbrzymiej przestrzeni odłogiem, wszystkie możliwe bogactwa mineralne, a, mimo to, nie są one w stanie rozwiązać własnych problemów socjalnych.

Przedstawiciele tych państw wysławiają cudowne właściwości ich własnych demokracyj. Mogą sobie to robić. Tak długo, jak pielęgnowaliśmy w Niemczech płonki tej demokracji, mieliśmy 7 milionów bezrobotnych, gospodarstwo, stojące u progu ruiny i społeczeństwo, stojące na progu rewolucji.

Czy możliwa jest współpraca między państwami totalnymi a demokratycznymi?

— Mówi się — oświadczył dalej kanclerz — że istnieje wiara w to, że pomiędzy demokracjami i t. zw. dyktaturami jest jednakże możliwa współpraca. Co to ma znaczyć? — Zagadnienie formy państwowej lub też wewnętrznej organizacji społecznej, stoi w ogóle poza zagadnieniem jakiejkolwiek dyskusji międzynarodowej.

Dla nas, Niemców, jest zupełnie nieważne, jaką formę państwową posiadają inne narody. Tak samo nie mamy żadnych zainteresowań w tym, aby idee na-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

MOWA HITLERA W REICHSTAGU

Kolonie są zagadnieniem siły...

(Ciąg dalszy).

rodowego socjalizmu przeszczepiać innym narodom. Tak samo nie mamy żadnego powodu zwalczać inne narody dla tego, że są one demokratyczne.

Dalszy ciąg swego przemówienia kanclerz Hitler poświęcił

ZAGADNIENIOM GOSPODARCZYM.

stwierdzając na wstępie, że Pan Bóg stworzył świat nie dla jednego lub dwóch narodów. Każdy naród ma prawo zabezpieczyć sobie na świecie prawo do życia, naród niemiecki ma dokładnie to samo prawo, co i każdy inny naród.

Jeszcze przed wojną w pewnych angielskich kołach utrzymywały się dziecinne poglądy, że zniszczenie Niemiec niebywale podniesie dochody brytyjskiego handlu, i ukazywały się artykuły, wskazujące, że rozbicie Rzeszy zwiększy bogactwo pojedyńczych jednostek w Anglii i wzmoże dobrobyt całego kraju. Jednak tego rodzaju poglądy w krótkim czasie po wojnie musiały być uznane jako błędne i kłamliwe.

Jednym ze skutków w tej wojnie są nie tylko niesłychanie wielkie ofiary w ludziach i w dobrach materialnych, lecz również i

DŁUGOTRWAŁE OBCIĄŻENIA WSZYSTKICH DZIAŁÓW PRODUKCJI,

a przede wszystkim trwałe i wielkie obciążenia budżetu państwowego. Ten fakt ujawnił się już zaraz po wojnie i mógł być zauważony. Gdyby wzięto to pod uwagę, to pewno doszłoby do innych postanowień w traktatach pokojowych.

Dalej kanclerz omówił sprawę obciążeń reparacyjnych Niemiec i

odebrania kolonij,

mówiąc m. in.: „Najsilniejszy naród Środkowej Europy, stosując na prawdę genialne manipulacje, postawił sobie za zadanie utrzymanie jakimby to nie było kosztem swego eksportu. Stanowisko t. zw. mocarstw zwycięskich po zakończeniu wojny światowej było zarówno nierozumne, jak i nieodpowiedzialne. Rabunek kolonij niemieckich był moralnym bezprawiem, pod względem gospodarczym był oczywistym szaleństwem, politycznie może być określony jako niedorzeczność.

Faktycznie zagadnienie to z końcem wojny postawione było jeszcze bardziej ostro, aniżeli przed wojną. Można to określić zupełnie krótko: Jak można w sposób rozumny i uczciwy zapewnić wszystkim wielkim narodom udział w bogactwach świata. Nikt nie mógł poważnie przypuszczać, aby na czas dłuższy można było 80-ciomilionową masę niemiecką zepchnąć do położenia pariasów i zmusić do wiecznego milczenia.

Ma to znaczenie nie tylko dla Niemiec, ale również dla wszystkich narodów, znajdujących się w podobnym położeniu. Jasnym jest bowiem:

albo bogactwa świata będą dzielone siłą,

a wówczas podział ten będzie korygowany od czasu do czasu znowu siłą, — albo też podział ów nastąpi na zasadzie słuszności, a więc i rozsądku, a wówczas słuszność i rozsądek muszą się liczyć ze sprawiedliwością i celowością.

NIEKTÓRZY SĄDZĄ, ŻE PEWNYM NARODOM BÓG DAŁ PRAWO SIŁĄ OWŁADNĄĆ PEWNYMI OBSZARAMI, A NASTĘPNIE BRONIĆ TEGO RABUNKU TEORIAMI MORALNYMI. BYŁOBY TO MOŻE DLA POSIADAJĄCYCH PRAWDOPODOBNIE USPAKAJAJĄCE, A PRZEDE WSZYSTKIM PRZYJEMNE, ALE DLA NIEPOSIADAJĄCYCH JEST NIEWIĄŻĄCE, NIEINTERESUJĄCE I BEZ ZNACZENIA.

Sytuacja, jeżeli chodzi o Niemcy, jest zupełnie jasna. Rzesza liczy 80 milionów ludzi. Wielkie niemieckie posiadłości kolonialne zostały zrabowane i to wbrew uroczystym zapewnieniom Wilsona. Pretekst, że te posiadłości kolonialne nie miały w gruncie rzeczy żadnego znaczenia, mógłby prowadzić tylko do tego, aby je nam z lekkim sercem zwrócić. Pozór, iż to nie jest możliwe, ponieważ Niemcy nie wiedziały co zrobić z koloniami, jest poprostu śmieszny.

Niemcy mogły rozwijać swe posiadłości kolonialne w ciągu stosunkowo krótkiego czasu i nie znajdowały się przed wojną w obliczu palącej potrzeby. Dalszy pretekst, że posiadłości kolonialne nie mogą być zwrócone, ponieważ Niemcy otrzymałyby przez to pozycję strategiczną, jest niesłychaną próbą zakwestionowania narodowi zasadniczego prawa. Niemcy potrzebują swoich kolonij nie dlatego, ażeby tam wystawiać sobie armie — do tego wystarczy liczebność naszej własnej rasy — ale potrzebują ich do gospodarczego odciążenia.

Wszystkie te argumenty wykazują, że

CHODZI TUTAJ W GRUNCIE RZECZY O ZAGADNIENIE SIŁY,

w którym rozsądek i sprawiedliwość nie grają żadnej roli.

Kanclerz Hitler zwrócił sie w sposób zdecydowany przeciw zarzutom, że dzięki niemieckim metodom dwustronnej wymiany towarowej handel światowy ma tendencję do kurczenia się. Ten zarzut — jeżeli jest wogóle słuszny, to trafia przede wszystkim w tych, którzy ponoszą winę za taki stan rzeczy. Są to te międzynarodowo-kapitalistycznie nastawione państwa, które przez manipulacje walutowe burzą jakikolwiek stały stosunek pomiędzy poszczególnymi walutami, zgodnie zresztą ze swymi egoistycznymi zachciankami.

Jeżeli pewne kraje zwalczają metody niemieckie, to dzieje sie to przede wszystkim z tego powodu, że przez niemieckie metody regulowania obrotu handlowego usuwają zwyczaje międzynarodowych spekulantów giełdowych i walutowych na rzecz uczciwych interesów handlowych.

Pod przymusem tej konieczności przede wszystkim uznaliśmy za najistotniejszy kapitał, jakim naród może rozporządzać — zdolność pracy. Śmiejemy się dziś z tych czasów, kiedy nasi narodowi ekonomiści trzymali się zdania, że wartość waluty określana jest ilością złota, leżącą w skarbcach banków państwowych, i zapasem dewiz, któreby walutę tę gwarantowały.

Państwo narodowo-socjalistyczne, wbrew „finansowym i gospodarczym teologom" innych krajów, prorokującym krach za kwartał, lub pół roku, ustabilizowało wartość swej waluty, a produkcja państwa wzrosła w sposób nieporównany.

Jednak zdajemy sobie jasno sprawę, że

TEGO RODZAJU WZMOŻENIE PRODUKCJI W ZAKRESIE WYŻYWIENIA JEST ZUPEŁNIE NIEMOŻLIWE.

Tu natura zakreśliła możliwości rozwojowe produkcji. Zdolność konsumcyjna natomiast nie może znaleźć ograniczeń w możliwościach produkcji środków żywnościowych. Rozwiązanie tego zagadnienia może być dwojakie: 1) przez dodatkowy przywóz środków żywnościowych t. zn. przez wzrastający wywóz wytworów produkcji niemieckiej, lub też 2) przez

ROZSZERZENIE PRZESTRZENI KONIECZNEJ DLA ŻYCIA NASZEGO NARODU.

Wobec tego, że to drugie rozwiązanie nie jest w danej chwili niemożliwe wobec ograniczenia tych możliwości przez t. zw. państwa zwycięskie, zmuszeni jesteśmy zwrócić się do pierwszego z tych sposobów, t. j. musimy eksportować dla tego,

ABY MÓC KUPOWAĆ ŚRODKI ŻYWNOŚCIOWE I PONADTO MUSIMY EKSPORTOWAĆ, GDYŻ EKSPORT TEN WYMAGA PRZECIEŻ SUROWCÓW, KTÓRYCH SAMI NIE POSIADAMY, A DLA ZDOBYCIA ICH MUSIMY ZNÓW WIĘCEJ EKSPORTOWAĆ DLATEGO, ABY ZABEZPIECZYĆ SUROWCAMI NORMALNE DZIAŁANIE NASZEGO GOSPODARSTWA.

Ten proces nie jest u nas bynajmniej procesem kapitalistycznym, jak to jest w innych krajach. Jest to twarda konieczność, która zmusza naród do tro... ki o chleb codzienny. I kiedy obcy mężowie stanu grożą nam, nie wiadomo, jakimi zarządzeniami odwetowymi, to mogę was tylko zapewnić, że w takim wypadku

podejmujemy rozpaczliwą walkę gospodarczą,

którą możemy łatwo poprowadzić. Mogę więc zapewnić wszystkie międzynarodowe koła, że naród niemiecki w razie potrzeby odda swemu kierownictwu wszystkie swe siły pracy dla zapewnienia zwycięstwa wspólnocie narodowo - socjalistycznej.

JEŚLI CHODZI O KIEROWNICTWO, TO MOGĘ WAS ZAPEWNIĆ, ŻE JEST ONO ZDECYDOWANE NA WSZYSTKO. OSTATECZNE ROZSTRZYGNIĘCIE TEGO ZAGADNIENIA W SPOSÓB ROZUMNY MOŻE NASTĄPIĆ WÓWCZAS, JEŚLI WŚRÓD POSZCZEGÓLNYCH NARODÓW ZWYCIĘŻY ZDROWY ROZSĄDEK, TO ZNACZY WÓWCZAS, KIEDY UTRWALI SIE PRZEKONANIE, ŻE UPÓR PRZY BEZPRAWIU JEST NIE TYLKO POLITYCZNIE, ALE I GOSPODARCZO BEZOWOCNY, BA — NAWET SZALONY.

Omówiwszy założenia gospodarcze Niemiec na przyszłość, przystąpił kanclerz do omawiania

ROLI BANKU RZESZY, JAKĄ POWINIEN ON ODEGRAĆ PO NIEDAWNYCH ZMIANACH.

Jest moim postanowieniem — oświadczył kanclerz — dokończyć przekształcenia Banku Rzeszy z przedsiębiorstwa bankowego, znajdującego się pod wpływami międzynarodowymi, na instytucję emisyjną niemieckiej Rzeszy.

Uważam za obowiązek każdego Niemca, aby zrozumiał istotę polityki gospodarczej Rzeszy. Fakt, iż wysoki procent naszego narodowego potencjału pracy idzie na nieproduktywne zbrojenia, jest godny pożałowania, jednak nic tu nie można zmienić. W ostatecznej bowiem konsekwencji

GOSPODARKA DZISIEJSZEJ RZESZY JEST NAJŚCIŚLEJ ZWIĄZANA Z NASZYM BEZPIECZEŃSTWEM.

Sądzę, że jest lepiej powiedzieć to nie zapóźno, ale zawczasu, iż

UWAŻAM JAKO NAJWYŻSZE ZADANIE KIEROWNICTWA PAŃSTWA UCZYNIĆ CO TYLKO JEST W GRANICACH LUDZKICH MOŻLIWOŚCI,

aby zwiększyć naszą siłę wojskową.

Kanclerz w stanowczych słowach potępia politykę Coopera, Edena, Churchilla i Ickesa, których nazywa ironicznie „apostołami wojny", oświadczając, iż jak długo Rzesza jest państwem suwerennym, sami będziemy troszczyć się o naszą broń i wybór naszych przyjaciół.

Nie powinniśmy bowiem zapominać, że w państwach demokratycznych zawsze jest możliwe dojście do władzy podżegaczy do wojny. Winniśmy, będąc odpowiedzialni za bezpieczeństwo państwa, uświadomić naród niemiecki o działalności owych ludzi.

Naród niemiecki nie żywi do narodu angielskiego, amerykańskiego czy francuskiego, żadnej nienawiści, ale nie powinien być nieprzygotowany psychicznie na wypadek, gdyby owym podżegaczom wojennym udało się osiągnąć swój cel. O tym musi pamiętać, tak musi być nastawiona nasza propaganda i nasza prasa, taki jest bowiem nakaz instynktu samozachowawczego.

Dłuższe wywody poświęcił kanclerz

ZAGADNIENIU ŻYDÓW W NIEMCZECH,

stwierdzając, iż naród niemiecki nie chce być rządzony przez obcych, a także nie chce obcych wśród siebie posiadać. Francja dla Francuzów, Anglia dla Anglików, Ameryka dla Amerykanów, Niemcy dla Niemców.

Dalszy ustęp swego przemówienia

KANCLERZ HITLER POŚWIĘCIŁ STOSUNKOWI PAŃSTWA NARODOWO - SOCJALISTYCZNEGO DO KOŚCIOŁA.

Kanclerz stwierdził, że państwo narodowo - socjalistyczne nie ścierpi jakiejkolwiek działalności politycznej ze strony duchowieństwa, skierowanej przeciwko państwu, i kapłan na równi ze zwykłym niemieckim obywatelem podlegać musi ustawom państwowym.

Kanclerz Hitler przeciwstawił się następnie twierdzeniu, jakoby narodowo-socjalistyczne państwo było wrogo usposobione wobec religii. Jeżeli jednak kościoły niemieckie uważają położenie, w którym się obecnie znajdują, za nie do zniesienia, jesteśmy gotowi przeprowadzić zdecydowany rozdział kościoła od państwa, jak to ma miejsce we Francji, Ameryce i innych krajach.

Niemcy pośpieszą Italii z pomocą

na wypadek wojny.

Podkreśliwszy węzły ideowe i polityczne, łączące narodowo - socjalistyczne Niemcy z faszystowską Italią, ugruntowane w czasie walki o Abisynię i wielkich wydarzeń z roku 1938, kanclerz Hitler oświadczył:

„Może przynieść tylko korzyść pokojowi, jeżeli nie będzie co do tego żadnych wątpliwości, że

WOJNA PRZECIWKO DZISIEJSZEJ ITALII BEZ WZGLĘDU NA TO, Z JAKICH ROZPOCZĘTA POWODÓW, POSTAWI NIEMCY U BOKU SWEGO PRZYJACIELA".

JEŻELI CHODZI O NARODOWO-SOCJALISTYCZNE NIEMCY — CIĄGNĄŁ DALEJ KANCLERZ HITLER — TO ZDAJĄ SOBIE ONE CAŁKOWICIE SPRAWĘ Z LOSU, JAKIBY JE CZEKAŁ, GDYBY KIEDYKOLWIEK MIĘDZYNARODOWYM SIŁOM UDAŁO SIE POWALIĆ FASZYSTOWSKĄ ITALIĘ.

Uznajemy konsekwencje, jakie by stąd wynikły i spoglądamy im ze spokojem w oczy.

Narodowo - socjalistyczne Niemcy i faszystowska Italia są dostatecznie ...

(Ciąg dalszy na str. 4-ej).

Dantejskie sceny na granicy francuskiej

40 tys. uchodźców pod ulewnym deszczem ucieka przed wojskami gen. Franco w kierunku Francji. - Min. del Vayo szedł przez 6 godzin pieszo, zdążając również do granicy

Na pograniczu utworzono wielki obóz koncentracyjny

Paryż, 30 stycznia.

(PAT) Wobec deszczów i śnieżycy, ...kie nawiedziły w ciągu ostatniej nocy ...renejc, cały szereg dróg, prowadzą...ych przez przełęcze górskie stał się zu...pełnie niedostępny, co z jednej strony ...owadzi do tego, że **oddziały hiszpań...kich wojsk republikańskich, znajdujące ...się w okolicy Seo-Urgel i Andory mają ...całkowicie odcięte drogi odwrotu ku ...Francji, z drugiej strony napływ uchodź...ców hiszpańskich tymi drogami drugo...rzędnymi został w znacznej mierze po...wstrzymany.**

Władze republikańskie w Hiszpanii ...po zainstalowaniu się w Figueras przy ...wielkim wysiłku zdołały w pewnej mie...rze opanować sytuację i uporządkować ...zanarchizowane zupełnie i zalane chao...tycznymi tłumami uchodźców drogi.

Straż graniczna francuska odczuwa... w ciągu dzisiejszego przedpołudnia ...stosunkowo mniejszy nacisk fali uchodź...ców, opuszczających teren Katalonii.

Po stronie francuskiej **zgrupowano ...znaczniejszą ilość nie tylko oddziałów ...wojskowych, ale również urządzeń sa...nitarnych w głównej mierze dzięki ener...gicznej i szeroko zakreślonej pomocy ...Czerwonego Krzyża. Starcy, kobiety i ...dzieci przepuszczani na terytorium fran...cuskie, są z miejsca szczepieni przeciw...ko epidemiom, które zaczęły się już na ...pograniczu pojawiać, a w szczególności ...przeciwko dyfterytowi i tyfusowi, i po ...pierwszym odżywieniu kierowani są do ...poszczególnych miast centralnej i po...łudniowo-zachodniej Francji.**

Minister spraw wewnętrznych Sar...raut i minister zdrowia publicznego Ru...cart wyjechali dziś wieczorem na grani...cę pirenejską, aby dokonać inspekcji ...zarówno zarządzeń bezpieczeństwa jak ...też funkcjonowania pomocy dla uchodź...ców na pograniczu.

Poważną troskę budzi w Paryżu los ...Andory, na pół niepodległej republiki, ...która formalnie znajduje się pod suwe...renną władzą biskupa Seo-Urgel i pre...zydenta republiki jako współrzędnych ...władców. Andora bowiem,, położona w ...górach, w czasie zimy odcięta jest zarówno od strony francuskiej, jak i w znacznej mierze od strony hiszpańskiej i na terenie całej maleńkiej republiki zachowuje się zapasy żywności zaledwie wystarczające przez zimę dla miejscowej ludności.

Dowódca władz bezpieczeństwa, wysoki komisarz francuski, **zagrożony zalewem republiki przez uchodźców hiszpańskich, oświadczył, że będzie się musiał przeciwstawić wszelkimi odpowiedzialnymi środkami nawet za cenę** wysadzenia w powietrze jedynego mostu, łączącego Andorę z Hiszpanią, aby nie dopuścić do wygłodzenia całej republiki w pozostałych miesiącach zimowych.

PARYŻ, 30 stycznia.

(PAT) **Napływ uchodźców z Hiszpanii trwa bez przerwy. Na drogach w Katalonii panuje niebywały chaos. Są one przepełnione uciekającymi, którzy na różnego rodzaju wehikułach starają się uratować przynajmniej część swojego mienia.**

Uchodźcy grzęzną w błocie na zepsutych i rozmiękłych drogach, podążając ku garnicy francuskiej pod ulewnym deszczem, który od dłuższego czasu pada bez przerwy. Minister spr. zagr. del Vaio szedł pieszo 6 godzin od Junquera do Bourgmandame.

8 tysięcy uchodźców już rozesłano do różnych miejscowości, położonych we Francji. 40 tysięcy jeszcze czeka na granicy francuskiej. Ministerstwo spr. zagr. wydało dyspozycje stworzenia obszernego obozu koncentracyjnego dla uciekinierów.

LONDYN, 30 stycznia.

(PAT) Z brytyjskich kół dyplomatycznych donoszą o projekcie utworzenia pod egidą Czerwonego Krzyża strefy neutralnej dla uchodźców hiszpańskich.

Strefa ta znajdowałaby się między Geroną a granicą francuską, przy czym określenie jej granic zależałoby od rozwoju akcji wojennej w Katalonii.

Stłumiona rewolta anarchistów

Prem. Negrin na terytorium Francji

PARYŻ, 30 stycznia.

(PAT) Według otrzymanych tu wiadomości, ub. nocy w pobliżu granicy francuskiej w okręgu Puigcerda anarchiści usiłowali opanować wszystkie urzędy i gmachy rządowe.

Pomiędzy hiszpańskimi wojskami rządowymi a anarchistami doszło do krwawego starcia, które zakończyło się rozproszeniem anarchistów.

Dowódca garnizonu w Puigcerda pułk. Guerdana odpowiada przed sądem wojennym za niezapobieżenie rozruchom.

PERPIGNAN, 30 stycznia.

(PAT) Przybył dziś do Francji premier republikańskiego rządu hiszpańskiego Negrin, który uprzednio objechał szereg miejscowości pogranicznych celem nawiązania kontaktu z lokalnymi władzami francuskimi.

W Cerbere i Le Perthus władze francuskie zmusiły do powrotu do Hiszpanii około 6 tysięcy milicjantów.

Nowe ustawy o obronie Państwa

przedłożone będą ciałom ustawodawczym jeszcze w czasie bieżącej sesji

Warszawa, 30 stycznia.

Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24-ym stycznia r. b. uchwaliła trzy projekty ustaw z dziedziny obrony Państwa, które jeszcze w czasie bieżącej sesji zostaną przedłożone Izbom Ustawodawczym. Są to mianowicie:

1) Projekt ustawy o wycofywaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów Państwa.

2) Projekt ustawy o komunikacjach w służbie obrony Państwa.

3) Projekt ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych.

Pierwszy z nich zawiera normy prawne, dotyczące ewakuacji na wypadek wojny, mobilizacji lub stanu zagrożenia Państwa. Przepisy w tej mierze, obecnie obowiązujące, zawarte są w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 26-go sierpnia 1927 r. w sprawie **przymusowego wycofywania z zagrożonych obszarów Państwa ludności i mienia, jednakże przepisy tego rozporządzenia nie normują spraw wycofywania urzędów i mienia państwowego.**

Projekt ustawy o komunikacjach w służbie obrony Państwa komasuje obecnie przepis czterech dotychczas obowiązujących ustaw, a mianowicie:

a) ustawy z 1920 r. o kolejach w czasie wojny lub grożącego Państwu niebezpieczeństwa.

b) ustawy z 1920 r. o pocztach, telegrafach i telefonach w czasie wojny, lub grożącego Państwu niebezpieczeństwa,

c) ustawy z 1931 r. o nadzwyczajnym przewozie oficerów i szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia oraz sprzętu wojskowego w czasie pokoju,

d) ustawy z 1932 r. o drogach lądowych i drogach wodnych i śródlądowych w czasie wojny lub grożącego Państwu niebezpieczeństwa.

Najistotniejszą część projektu stanowią przepisy, dotyczące **całkowitego podporządkowania w czasie wojny, mobilizacji lub stanu zagrożenia Państwa wszystkich przedsiębiorstw komunikacyjnych władzom państwowym, przy czym władze obowiązane są czynić zadość żądaniom władz wojskowych.**

Jeżeli sprawność komunikacyj nie zaspakaja żądań władz wojskowych, wówczas władze wojskowe upoważnione są do bezpośredniego wkroczenia. Ponadto projekt zawiera przepisy **o ochronie bezpieczeństwa i tajemnicy państwowej w dziedzinie komunikacyj, o możności zmilitaryzowania personelu komunikacyj na wypadek wojny, mobilizacji lub stanu zagrożenia Państwa przez powołanie personelu tego do wojskowej służby komunikacji, w końcu projekt zawiera przepisy karne.**

Trzeci wreszcie z uchwalonych przez Radę Ministrów projektów wojskowych jest to projekt ustawy o POWSZECHNYM OBOWIAZKU ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH

Projekt ten ma zastąpić dotychczas obowiązujące rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1934 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych.

Projekt w ogólnych założeniach i zasadach oparty jest na dotychczas obowiązującym wspomnianym rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, przyjmując jednak te zasady, projekt wprowadza zmiany podyktowane potrzebami życia, doświadczeniem uzyskanym przy stosowaniu przepisów dotychczasowych jak i zmienionym stanem prawnym.

„Państwo uchodźców"

Sensacyjny projekt Pirowa

JOHANNESBURG, 30 stycznia.

Minister wojny Afryki Południowej Pirow, złożył dłuższą deklarację polityczną, w której poruszył również zagadnienie uchodźców.

Pirow sądzi, że tylko utworzenie państwa autonomicznego na specjalnie wydzielonym terytorium, zdoła doprowadzić do rozwiązania zagadnienia uchodźców, które wywołuje tyle komplikacji w Europie.

***

LONDYN, 30 stycznia.

Prasa angielska donosi, że biorąc pod uwagę wpływy Hitlera i Mussoliniego w Hiszpanii pozostające pod rządami gen. Franco, należy się liczyć z tym, że gen. Franco wkrótce wprowadzi ustawy antyżydowskie.

Kwestia żydowska w Czechosłowacji

została uregulowana? — Szczegóły będą ogłoszone w przyszłym tygodniu

Praga, 30 stycznia.

(PAT) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi urzędowo, że na posiedzeniu gabinetu czeskiego zapadła decyzja w sprawie uregulowania problemu żydowskiego w Czechach i na Morawach.

Szczegóły — podaje dalej urzędowy komunikat — ogłoszone zostaną w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

***

Praga, 30 stycznia.

(PAT) Rada ministrów wydała rozporządzenie rządowe w sprawie ewidencji obywatelstwa. W myśl tego rozporządzenia wprowadzone zostaną w każdej gminie rejestry mieszkańców gminy oraz specjalne rejestry osób, zamieszkałych w gminach po dniu 1 stycznia 1938 roku.

Osobom, które przed dniem 1 stycznia 1938 roku nie miały miejsca zamieszkania w Czechach lub na Morawach, władze mogą wyznaczyć miejsce zamieszkania, lub zakazać pobytu w określonej miejscowości.

Zarządzenie to, jak się w motywach podaje, wydane zostało wskutek wzmożonego napływu cudzoziemców.

Pożar w fabryce

B-ci Radziejewskich przy ul. Lipowej 4

Około godz. 3-ej nad ranem centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o wybuchu groźnego pożaru w fabryce B-ci Radziejewskich, przy ulicy Lipowej 4.

Na miejsce pośpieszyło 6 oddziałów straży, które przystąpiły natychmiast do energicznej akcji ratowniczej. Po godzinie pożar został ugaszony.

Podczas akcji ratowniczej, lekkie obrażenia odniósł naczelnik straży Górski.

Mowa Hitlera w Reichstagu

(Dokończenie)

ne, ażeby ochronić pokój przed zakusami nieodpowiedzialnych sił, a w razie wybuchu konfliktu zakończyć go zwycięsko. Nie znaczy to jednak, aby Niemcy — wbrew insynuacjom prasy światowej — pragnęły wojny.

Oznacza to jednak, iż:

1) Posiadamy świadomość, iż i inne narody powinny mieć udział im przypadający w dobrach tego świata;

2) Uznajemy konieczność bronienia wspólnie tych interesów i tych uprawnień. Przede wszyskim zaś nie cofniemy się nigdy i pod żadnym warunkiem przed represjami, czy też groźbami.

Również i nasz stosunek do Japonii wyznaczony jest świadomością, przeciwstawienia się z całym zdecydowaniem groźbom bolszewickiego zalewu.

Układ antykominternowski uznany być musi za punkt krystalizacyjny dążeń grup mocarstw, których naczelnym celem jest nic innego, jak ochrona pokoju i kultury całego świata przed dążeniami wywrotowymi.

NIEMCY — OŚWIADCZYŁ KANCLERZ — NIE MAJĄ WOBEC ANGLII I FRANCJI ŻADNYCH DĄŻEŃ TERYTORIALNYCH POZA ŻĄDANIEM ZWROTU SWYCH KOLONII.

Ja częściej, niż to potrzeba było, wyjaśniałem, że nie ma Niemca, a przede wszystkim żadnego narodowego socjalisty, któryby pomyślał o tym, aby angielskiemu imperium stwarzać jakiekolwiek trudności. Sądzę też, że i w Anglii dobrze myślący ludzie mają takie samo nastawienie i dadzą mu wyraz w stosunku do Niemiec. Będzie szczęściem dla całego świata, jeżeli oba narody będą mogły współpracować w atmosferze wzajemnego zaufania.

To samo dotyczy naszych stosunków z Francją.

W tych dniach minęła piąta rocznica zawarcia naszego

PAKTU O NIEAGRESJI Z POLSKĄ.

Co do wartości tego układu nie ma dziś chyba bodaj wśród wszystkich rzeczywistych przyjaciół pokoju różnicy zapatrywań. Wystarczyłoby tylko postawić sobie pytanie, dokąd zaszłaby Europa, jeżeliby przed 5-ciu laty nie doszło do tej zaiste zbawiennej umowy. Wielki Polski Marszałek i Patriota wyświadczył przez to swemu narodowi, podobnie dużą usługę, jak narodowo-socjalistyczne kierownictwo państwa narodowi niemieckiemu. Również i w niespokojnych miesiącach ub. roku przyjaźń polsko-niemiecka była jednym z uspakajających objawów europejskiego życia politycznego.

Nasze stosunki z Węgrami oparte są na długiej, wypróbowanej przyjaźni i wspólnych interesach, jak również na wspólnym, tradycyjnym wysokim poszanowaniu.

Nasze stosunki z krajami Zachodu i Północy, a więc z Szwajcaria, Belgią, Holandią, Danią, Norwegia, Szwecją, Finlandią i krajami bałtyckimi, są tym bardziej pocieszające, im bardziej te kraje odchylają się od noszących w zarodku wojnę paragrafów Ligi Narodów.

Omawiając stosunki niemiecko-amerykańskie, kanclerz Hitler stwierdził, iż obecny stan naprężenia wywołany jest przez kampanię zakłamania, prowadzoną w St. Zjednoczonych przeciwko Rzeszy, iż zagraża rzekomo ona bezpieczeństwu i wolności kontynentu amerykańskiego. Wbrew insynuacjom tej kłamliwej kampanii, Niemcy pragną żyć z narodem amerykańskim w stosunkach przyjaźni i niewtrącania się w wewnętrzne sprawy. Jednak ze swej strony żądają tego samego od Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 30 stycznia.

(PAT) Przewódca wiedeńskiego okręgu partii narodowo-socjalistycznej, Gauleiter Globotznik ustąpił na własną prośbę z zajmowanego stanowiska.

Na miejsce Globotznika kanclerz Hitler mianował namiestnika Marchii wschodniej Buerckla.

Bierność Francji nie popłaca...

Swoboda słowa wyzyskiwana jest przez agentury obce. — Obawa przed komunizmem. — Za późno Francja zorjentowała się w sprawie hiszpańskiej

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" z Francji)

Paryż, w styczniu.

Wyznawcy wielkich doktryn społeczno-politycznych muszą przyznać, że **żadne teorie nie przewidziały i nie mogły przewidzieć tych karykaturalnych wykrzywień, jakich doznał zrozumiały i przewidywany bieg wypadków okresu powojennego.** Teoretycy mogą się, oczywiście, pocieszyć, że wykrzywienia te są zjawiskiem epizodycznym, i że w końcu przewidywania wielkich doktryn sprawdzić się **muszą.** Pociecha ta byłaby może dostateczną, gdyby nie konieczność stwierdzenia, że i **życie ludzkie jest epizodem, zależnym raczej od poszczególnych i konkretnych wypadków, niż od dalekobieżnych doktryn.** W każdym razie jeśli doktryny te muszą mieć wartość zasad kierowniczych dla bytu codziennego, to muszą one przynajmniej być uzupełnione wynikiem praktycznych obserwacyj. Z przykrością stwierdzić należy, że jednym z podstawowych wyobrażeń, wymagających pewnej rewizji, jest pojęcie o **wolności słowa i opinii.**

Zasadniczo wolność wyrażania przekonań jest we Francji absolutna. Trzeba, oczywiście, mieć możność skutecznego wysłowienia się, t. j. trzeba posiadać **środki materialne do wydawania pism, opłacania mówców, wynajmowania sal** itp., celem szerzenia określonych haseł i nastrojów z pewnymi widokami powodzenia. Wynika z tego jasno, że **opinia jest urabiana przez wielkie ugrupowania pieniężne lub polityczne.** Jeśli jednak przypuścić, że propaganda uprawiana przez rozmaite czynniki może się neutralizować nawzajem, to uzyskamy jedyny właściwy wyraz panującej w tej dziedzinie wolności.

Przechodząc do konkretnego przykładu, pragnęlibyśmy przytoczyć bardzo tutaj rozpowszechnione mniemanie, że **włoska kampania antyfrancuska będzie miała wynik dodatni w postaci bezwzględnego zjednoczenia wszystkich obozów politycznych w obronie zagrożonych interesów ojczyzny.** Długotrwałe debaty w Izbie Deputowanych nad polityką zagraniczną rządu musiały jednakże przekonać obserwatorów, że **ta wymarzona jedność bynajmniej nie została osiągnięta.**

Przeciwnie nawet, chaos pojęć i tendencyj jakgdyby się **powiększył.** Oczywiście, votum ufności dla rządu uchwalono pokaźną większością, gdyż inaczej w obecnych warunkach być nie mogło, ale uważać to należy raczej za **inscenizowaną manifestację polityczną, niż za istotny wyraz spoistości wewnętrznej.**

W rzeczywistości ostry podział na tendencje społeczne nie tylko trwa w dalszym ciągu, ale jest **bardzo zręcznie wyzyskiwany przez siły, których dzisiaj nie można określić innymi wyrazami, jak — wroga zewnętrznego.**

Świadomy czy nieświadomy **strach przed czerwienią jest olbrzymi** i w sferach posiadających istnieje wielka **skłonność uważania dyktatorów za obrońców przed wzbierającą rzekomo falą marksizmu.** A ponieważ ludzie mają skłonność brania swych życzeń za rzeczywistość, przeto **zaciemnia się złowrogie widmo wroga zewnętrznego pod prawie nieszkodliwą maską wspólnego frontu przeciwmoskiewskiego.** Tym niebezpiecznym złudzeniom nie ulegają oczywiście wszyscy, trzeba jednakże stwierdzić bezstronnie, że **wśród żywiołów prawicowych zarówno Francji jak i Anglii wyraźni wrogowie ojczyzny mają bardzo licznych jeśli nie sprzymierzeńców, to przynajmniej sympatyków i popleczników.** Być może, iż uwaga ta dotyczy nie tylko Francji i Anglii, ale także innych krajów. W obliczu twardej rzeczywistości mogą nastąpić nagłe zmiany i na to wszyscy we Francji liczą. Chwilowo jednak każdy obiektywny obserwator zdaje sobie sprawę, że **wolność słowa we Francji jest wyzyskiwana bez najmniejszego skrupułu przez agentury cudzoziemskie,** jednakże samo poważanie zasady wolnego słowa jest tutaj zbyt silne, by można było z tym złem walczyć. Na to potrzeba chyba przepisów stanu wojennego.

Jednakże sam **tok wypadków otwiera ludziom oczy.** Na prawicy życzono dotychczas gorąco zwycięstwa wojskom powstańczym w Hiszpanii; obecnie jednak **wyczuwa się wyraźny niepokój wobec prawdopodobieństwa, że atut hiszpański może być wyzyskany przez mocarstwa Francji wrogie.** Staje się dla wszystkich jasne, że ustępstwa poczynione w Monachium **na nic się nie zdały.** Sens przemówienia Hitlera w dniu 30 b. m. dla każdego nieuprzedzonego jest z góry zrozumiały, gdyż towarzyszy mu **mobilizacja kilku roczników rezerwy włoskiej.** Sfery miarodajne są, zresztą, poinformowane o odprężeniu, jakie ostatnio nastąpiło w sprawie Gdańska i uważają to za wskazówkę, że **należy się spodziewać wypadu na Zachodzie. Sytuacja ogólna zaczyna żywo przypominać okres wrześniowy roku ub.**

W obliczu tych gróźb wyczuwa się pewne przebudzenie świadomości nawet w sferach prawicowych. Słyszy się mianowicie nieznane dotychczas słowa **krytyki pod adresem władz, iż nie potrafiły zręczniej wyzyskać t. zw. nieinterwencji w Hiszpanii, celem bardziej gruntownego wciagniecia i zaszachowania na tym odcinku Italii.** A la longue sytuacja ta stawałaby się wyczerpującą i do wybuchu powszechnego nie mogłoby dojść. Obecnie jest na to **za późno.**

W związku z tym krążą wersje jakoby swego czasu wśród sfer urzędniczych Quai d'Orsay istniał projekt **wspólnej interwencji mocarstw w postaci przymusowego rozbrojenia i przeprowadzenia plebiscytu na całym terenie Hiszpanii pod kontrolą międzynarodową** za taką lub inną formą rządu. Sfery polityczne odrzuciły jednak tę propozycję, jako przejaw zbyt dalekiego angażowania się. Obecnie się okazuje, że bierność nie zawsze popłaca.

E. S. J.

Przygotowania wojenne we Włoszech

Anglia będzie walczyć w obronie swoich sprzymierzeńców

NICEA, 30 stycznia.

W ostatnim czasie Włochy powołały pod broń licznych rezerwistów rocznika 1901. To zarządzenie wydane zostało w związku z możliwością wybuchu nowego kryzysu europejskiego po zdobyciu Katalonii.

We włoskich kołach rządowych nie liczą się wprawdzie z możliwością interwencji francuskiej w Hiszpanii, jednakże Mussolini zdecydowany jest utrzymać Włochy w pogotowiu, wystarczającym we wszystkich wypadkach.

Oficerowie rocznika 1901 oświadczają, że faktycznie powołano pod broń cały ten rocznik, z wyjątkiem grenadierów i karabinierów. W ten sposób aktywa włoskie, liczące 300.000 ludzi, zostały wzmocnione o dalsze 100.000.

Mówi się, że wzmocnione mają zostać garnizony nad granicą francusko-włoską i garnizony w Libii.

***

LONDYN, 30 stycznia.

„Times" w artykule wstępnym z okazji urodzin b. cesarza Wilhelma II, snuje wspomnienia historyczne i podkreśla, że Wilhelm popełnił w r. 1914 błąd psychologiczny — nie rozumiał bowiem Anglii.

I obecnie popełnia się nieraz ten sam błąd, sądząc, że W. Brytania nie będzie walczyć w obronie własnej lub jej sprzymierzeńców.

Wyboru 66 nowych adwokatów

spośród 200 egzaminowanych aplikantów dokona Naczelna Rada Adwokacka

Warszawa, 30 stycznia.

W sobotę, 4 lutego odbędzie się posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej.

Na posiedzeniu załatwionych będzie szereg aktualnych spraw dotyczących palestry.

M. in. Naczelna Rada Adwokacka w myśl postanowień prawa o ustroju adwokatury dokona wyboru 66 nowych adwokatów, z pośród list kandydatów przedstawionych przez wszystkie rady okręgowe.

Ogółem o wpis na listy adwokackie zabiega na terenie wszystkich 7 apelacyj blisko 200 egzaminowanych aplikantów adwokackich.

Poza tą kwestią Naczelna Rada Adwokacka zająć się ma głośnym sporem językowym, jaki wynikł na terenie Rady lwowskije, wskutek demonstracyjnego składania pism w sprawach zawodowych przez adwokatów ukraińskich w języku ruskim.

W Berlinie zlikwidowano 3750 sklepów żydowskich

Berlin, 30 stycznia.

Z pośród 3750 żydowskich sklepów detalicznych, które w sierpniu ub. roku istniały w Berlinie, tylko 700 właścicieli sklepów miało możność sprzedania swych przedsiębiorstw i otrzymania za nie pewnych funduszów.

Z pośród wszystkich pozostałych sklepów, które zamknięto z dniem [illegible] stycznia, 500 „zatwierdzono" do sprzedaży, lecz nabywcy się nie zgłosili, wszystkie zaś pozostałe uznano zbędne, to też właściciele nie dostali za nie ani grosza.

W Hamburgu z 1100 żydowskich sklepów detalicznych, pozwolono sprzedać zaledwie 87.

Z dziejów Łodzi

Dnia 31 stycznia 1863 roku powstańcy pod wodzą księdza Czajkowskiego, wikariusza kościoła parafialnego w Łodzi, uderzyli na ratusz miejski w Łodzi i zarekwirowali na cele powstańcze kasę miejską w wysokości blisko 10 tysięcy rubli. Jednocześnie powstańcy zerwali z budynku ratuszowego godło panowania carskiego na ziemiach naszych: orła czarnego dwugłowego. Burmistrza Łodzi Andrzeja Rosickiego związano, aby upozorować najście i uchronić go przed represjami Berga i Bremzena. Moskale poczynali sobie z powstańcami bez najmniejszej litości: przykład straconego Włocha pułk. Bechi, zaangażowanego także w walkach w okolicach Łodzi świadczyć dzisiaj może o okrucieństwie Moskali i o ich nieliczeniu się z niczem i z nikim.

Wypadek ten był zwrotnym w karjerze burmistrza Rosickiego, po stłumieniu powstania krwawy kat powstania na odcinku łódzkim pułk. von Bremzen zawiesił natychmiast Rosickiego w urzędowaniu, oddając klucze miasta swemu zausznikowi por. armii rosyjskiej Edmundowi Pohlensowi.

Zarządzeniem rady administracyjnej Królestwa całą tę sumę, zabraną przez powstańców w dniu 31 stycznia 1863 r. ściągnięto z ludności Łodzi w drodze kontrybucji.



Styczeń
31
Wtorek

Dziś Jana Bosko, Marceli
Jutro Ignacego

Wschód słońca	7.19
Zachód słońca	16.19
Wschód księżyca	12.35
Zachód księżyca	3.53
Długość dnia	8.52
Przybyło dnia	1.19

Krótkie wiadomości

OBNIŻKA TARYFY ZA PRZEJAZD NA TAKSÓWKACH łódzkich będzie dziś przedmiotem konferencji w wydziale przemysłowym zarządu miejskiego. Dążeniem wydziału jest, by taryfa łódzka obniżona została do poziomu warszawskiej, która przewiduje 80 groszy za pierwszy kilometr i po 50 gr. za każdy następny.

***

ZAPISY NA LETNIE WCZASY ROBOTNICZE kończą się w dniu dzisiejszym. Wszyscy robotnicy, którzy zamierzają latem spędzić swój urlop nad morzem, w górach, czy na wsi, mogą jeszcze dziś podpisać odpowiednie deklaracje w administracji fabryki, w której pracują. Jutro wszystkie deklaracje przekazane będą do biura wczasów.

***

SPADEK ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne zanotowano w ub. tygodniu w Łodzi. Wydział zdrowia zarejestrował 7 przypadków duru brzusznego, 12 przypadków płonicy, 7 — błonicy, 3 — odry, 4 — krztuśćca, 3 — zakażenia pologowe, 1 — jaglicy, 38 zachorowań i 19 zgonów na gruźlicę.

***

NOWE ZNACZKI POCZTOWE z okazji FIS-u wypuszcza poczta polska wartości 15 groszy (czerwono-brązowe), 25 groszy (fioletowe) 30 groszy (czerwone) i 35 groszy (niebieskie).

Znaczki te będą sprzedawały wszystkie urzędy pocztowe już od dnia 6-go lutego. Będzie je można użyć do wszelkiego rodzaju korespondencji.

***

15-te PRZEDSZKOLE MIEJSKIE zostało otwarte wczoraj przy ulicy Sędziowskiej Nr. 18. W uroczystości otwarcia wzięli udział wiceprez. Kozłowski, dyr. Kalinowski, nacz. dr. Wilkoszewski, kier. Wysznacki, inspektorka Pawłowska, personel szkolny oraz dziatwa i rodzice. Przedszkole obliczone jest na 70 miejsc.

***

KOLONIA ROBOTNICZA NA NOWYM ROKICIU zbudowana będzie przez zarząd miejski kosztem miliona złotych. Kolonia liczyć będzie 100 mieszkań półtoraizbowych z wygodami. Budowa rozpocznie się wczesną wiosną b. r. Czynsz będzie bardzo niski, dostosowany do możliwości płatniczych robotników.

RADA MIEJSKA ZBIERA SIĘ

najpóźniej 21 lutego, o ile protesty zostaną odrzucone przez wydział wojewódzki

Sprawa zwołania nowej rady miejskiej budzi coraz większe zainteresowanie, tym bardziej, że protesty wyborcze mają być przez władze nadzorcze rozstrzygnięte już w najbliższych dniach. Według nieoficjalnych wersyj, posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którym rozpatrzone i zaopiniowane będą protesty przeciwko wyborom, zwołane będzie już w przyszłym tygodniu.

Jeśli więc wydział wojewódzki wypowie się za odrzuceniem protestów, wychodząc z założenia, że niezależnie od wagi ich motywów, stwierdzone braki nie wpłynęły na wynik wyborów — pierwsze posiedzenie rady miejskiej

ZWOŁANE BĘDZIE W TERMINIE DO DNIA 21 LUTEGO.

Jak wiadomo, w myśl ustawy, pierwsze posiedzenie rady poświęcone jest wyłącznie ustaleniu liczby wiceprezydentów miasta (od 1 do 3-ch), wyznaczeniu pensji dla prezydenta miasta i diet dla ławników, a po tym — zebranie wyborcze radnych, które z reguły odbywa się tego samego dnia, dokonywuje wyboru prezydenta, wiceprezydentów i ławników. Wobec tego jednak, że jest już spóźniona pora i budżet miasta musi być uchwalony w szybkim tempie, w dwa dni po tym posiedzeniu odbędzie się jeszcze jedno, na którym prez. Godlewski wygłosi expose budżetowe i dokonany będzie wybór komisyj radzieckich.

Przygotowania do sesji budżetowej rady miejskiej zostały już przez zarząd miejski ukończone i obecnie czeka się tylko na decyzję urzędu wojewódzkiego.

W związku z rychłym już zwołaniem rady miejskiej, wydział prezydialny zarządu miejskiego podjał prace, związane z przygotowaniem sali obrad. Ponieważ zazwyczaj przy zajmowaniu miejsc w sali obrad dochodziło do nieporozumień pomiędzy poszczególnymi frakcjami, gdyż każda chciała mieć jak najwięcej t. zw. „okienek" t. j. miejsc w pierwszym rzędzie, wydział prezydialny

OPRACOWAŁ KILKA KONCEPCYJ ROZMIESZCZENIA RADNYCH.

Przed pierwszym posiedzeniem, jak nas poinformowano, zwołany będzie konwent seniorów t. j. posiedzenie przewodniczących wszystkich klubów radzieckich, na którym przedłożone będą koncepcje wydziału prezydialnego do zatwierdzenia.

Poszczególne kluby radzieckie wybrały już swych przewodniczących. Przewodniczącym frakcji PPS (33 radnych) będzie r. Stawiński, frakcji OZN (11 radnych) — r. Malinowski, frakcji Str. Narodowego (18 radnych — r. Szwajdler, frakcji Bundu (8 radnych)— r. Milman, frakcji Poalej-Syjon lewicy (3 radnych) — r. Holenderski, frakcji niemieckiej (5 radnych) — r. Neurode. Nie ukonstytuowały się jeszcze frakcje żydowskie — syjonistyczna i „Agudy", ponieważ istnieje koncepcja stworzenia wspólnego klubu radzieckiego. (l)

Imieniny Pana Prezydenta R. P.

Uroczyste nabożeństwo w Katedrze. — Młodzież szkolna wolna od zajęć

Jutro przypada dzień imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prof. dr. inż. Ignacego Mościckiego. W związku z tym, jutro o godz. 10 rano odbędzie się w Katedrze łódzkiej uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. biskupa dra Włodzimierza Jasińskiego, ordynariusza Diecezji Łódzkiej.

O godz. 9 rano odbędą się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań. W dużej synagodze przy Al. Kościuszki odprawione będzie nabożeństwo o godz. 10 rano.

Łódzki obywatelski komitet obchodu uroczystości prosi wszystkie organizacje, związki i stowarzyszenia o wzięcie licznego udziału w nabożeństwie oraz wzywa właścicieli nieruchomości do wywieszenia flag państwowych, zaś właścicieli sklepów — o dekorację witryn sklepowych.

W szkołach średnich i powszechnych młodzież zostaje zwolniona w dniu jutrzejszym z normalnych zajęć. (l)

Zatarg w przemyśle pończoszniczym

zaostrzył się. — Konferencja w inspektoracie pracy nie dała rezultatu

Zatarg w przemyśle pończoszniczo-kotonowym zaostrzył się wczoraj bardzo poważnie. W inspektoracie pracy odbyła się **konferencja w sprawie nowego układu zbiorowego, która jednak rezultatu nie dała.** Przemysłowcy oświadczyli bowiem, że nie chcą uznać projektu związków zawodowych za podstawę do rokowań, wobec czego robotnicy oświadczyli, że nie uznają projektu przemysłu za podstawę do rokowań. Według propozycji związków zawodowych **robotnicy mieliby otrzymać podwyżkę płac, natomiast przemysłowcy proponowali redukcję płac.**

Propozycja inspektora Wyrzykowskiego, by sprawę oddać pod arbitraż dobrowolny została przezo bie strony odrzucona. **Wobec powyższego insp. Wyrzykowski zapowiedział zgłoszenie do ministerstwa opieki społecznej wniosku o powołanie nadzwyczajnej komisji rozjemczej.**

Doszło natomiast do porozumienia w przemyśle pończoszniczym, produkującym na t. zw. maszynach okrągłych. Podpisano układ zbiorowy na rok, w myśl którego płace pozostały niezmienione. Do 31 marca specjalna komisja ustali taryfę płac na artykuły nieobjęte dotąd cennikiem. W razie niedojścia do porozumienia, sporne punkty przekazane będą pod arbitraż okręgowego inspektora pracy inż. Wyrzykowskiego.

***

Wczoraj rozpoczął się w Warszawie zjazd inspektorek pracy, sprawujących opiekę nad kobietami i robotnikami młodocianymi. Na zjazd z ramienia inspektoratu łódzkiego wyjechały inspektorki Przedborska i Kittelowa. Na zjeździe omówione będą sprawy o ochronie macierzyństwa robotnic, żłobków fabrycznych, płac uczniów w zakładach przemysłowych i t.d.

***

Odbyło się zebranie sekcji drukarskiej związku majstrów fabrycznych, na którym uchwalono **solidaryzować się z zarządem związku, w razie proklamowania przez niego uchwały o strajku dla poparcia akcji o układ zbiorowy dla majstrów fabrycznych.**

***

Wczoraj inspektor pracy Hoffman przeprowadził lustrację fabryk na terenie 12 obwodu inspekcji pracy. W czasie lustracji stwierdzono, że w szeregu fabryk nie są stosowane przepisy o ochronie i bezpieczeństwie pracy. Insp. Hoffman wydał w tej sprawie doraźne zarządzenia.

***

Jutro zacznie funkcjonować w **Pabianicach samodzielny obwód inspekcji pracy,** na czele którego stanie inż. Hewryk. W związku z tym wczoraj udał się do Pabianic insp. Błażewski, celem zlikwidowania wszystkich pozostałych spraw, załatwianych przez inspekcję łódzką.

***

W lokalu zrzeszenia rzemieślników odbyło się zebranie pracowników kowalskich, na którym omawiano sprawę akcji o układ zbiorowy. Postanowiono raz jeszcze zwrócić się do cechu, domagając się zwołania wspólnej konferencji. i.

Na tropie potwornego mordercy

Reginy Zych

Donosiliśmy w niedzielę o zabójstwie ujawnionym w domu przy ul. Krawieckiej 20, gdzie w własnym mieszkaniu znaleziona została bez życia 33-letnia Regina Zych, z zawodu praczka. Denatka była związana sznurami i uduszona.

Dowiadujemy się dzisiaj, iż władze są już na tropie mordercy.

Nazwisko sprawcy zostało już ustalone. Obecnie jest jedynie kwestią godzin ujęcie zbrodniarza.

Doprowadzony do wydziału śledczego celem przesłuchania Wacław Szymczak, przyjaciel denatki, został zwolniony, jako nie mający nic wspólnego ze zbrodnią.

Szczegóły dochodzenia trzymane są w ścisłej tajemnicy, jednak najbliższe godziny przynieść winny całkowite rozwikłanie sprawy. (l)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 6), A. Charemza (Pomorska 12), W. Wagner i S-ka (Piotrkowska Nr. 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztajn (Piotrkowska 225), Z. Szymański (Przędzalniana 75), E. Szlindenbuch (Srebrzyńska 68).

Błyskawiczna kariera F. W. Woolwortha

Woolworth rozpoczął swą karierę, mając w kieszeni 50 dolarów. — Pierwszy sklep o znormalizowanych cenach zrobił klapę. — „Dobry towar i dobrze opłacani sprzedawcy"

Człowiek, który obsługuje dziś cztery miliony klientów dziennie, **rozpoczął swą karierę bez grosza w kieszeni.** Jego kapitał składał się **z energii i pewnej idei,** która dziś wydawałaby się może nawet powszednią, ale w okresie jego poczynań uchodziła za rewelacyjną w dziedzinie gospodarczej. Nie ulega bowiem wątpliwości, **że Woolworth był inicjatorem nowej ery w praktyce handlowej i kupieckiej.**

Frank W. Woolworth przyszedł na świat dnia 1 lipca 1856 roku w jednym z miasteczek stanu New York,

Malec otrzymał wychowanie **bardzo surowe.** Frank Woolworth chodził do szkół tylko w porze zimowej, albowiem latem musiał ciężko pracować w polu. Ale w latach późniejszych Frank Woolworth był wdzięczny swemu ojcu za jego wychowanie i, jak sam się wyraził, nie żałował młodych lat, spędzonych na wsi, gdzie przywykł do ciężkiej pracy i uniknął wielu pokus, czyhających na młodzież w miastach.

Po ukończeniu szkoły Frank pozostał na wsi, albowiem **nie miał pieniędzy na dalsze kształcenie się,** jakkolwiek marzeniem jego było ukończenie wyższej szkoły handlowej.

Praca na wsi nie mogła go jednak zadowolić, Frank Woolworth marzył o innej karierze. **Pragnął wyrwać się do miasta i zostać kupcem, ale na razie były to tylko nieziszczalne marzenia przyszłego milionera.** Po pewnym czasie udało mu się uzyskać skromną posadę na stacji kolejowej w Great Bend. O pensji nie mogło być mowy. Frank pracował na razie tylko za utrzymanie i dach nad głową. Jednocześnie **czynił starania by dostać się w charakterze praktykanta do jakiegoś sklepu i** w końcu wysiłki jego uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem o tyle, że został zaangażowany do jednej z większych firm handlowych nie w charakterze praktykanta, lecz sprzątacza. Do obowiązków jego należało przenoszenie i pakowanie wielkich skrzyń, mycie okien, zamiatanie podłóg i t. p.

Ale i ten okres nie poszedł na marne, albowiem Frank zapoznał się przy swej pracy z zasadami kunsztu kupieckiego. Z biegiem czasu szef zwracał nań coraz baczniejszą uwagę, doceniając należycie jego zdolności. Frank zaczyna stopniowo zarabiać. **Mając 22 lata, posiada już własny „kapitał", wynoszący 50 dolarów i od tej chwili rozpoczyna się jego wielka kariera.**

Dnia 22 lutego 1879 roku Frank Woolworth otwiera w Uticach pierwszy sklep o znormalizowanych cenach. Każdy przedmiot w tym sklepie kosztuje 5 centów. Frank jest już od trzech lat żonaty i jego małżonka, Jenny Creighton, pomaga mu w tych poczynaniach. Idea jest wspaniała, mimo to „interes nie idzie". Woolworth bada przyczyny swego niepowodzenia i dochodzi do wniosku, **że 50-dolarowy kapitał nie wystarcza do realizacji jego wielkich planów. Po raz pierwszy i ostatni w życiu Woolworth zaciąga pożyczkę, kieruje się bowiem zasadą Forda, który utrzymuje, iż zdrowe przedsiębiorstwo może się rozwijać należycie tylko bez pomocy kredytowej.** Woolworth pozostał wierny tej zasadzie do dnia dzisiejszego, płacąc za wszystkie towary gotówką. Nawet jego wielki gmach, słynny „Woolworth Building" w New Yorku, nie posiada ani centa obciążenia hipotecznego i stoi na jego własnym placu.

Ale człowiek ten, nie uznający kredytu, musiał rozpocząć swą karierę właśnie od pożyczonych pieniędzy. **Uzyskawszy 300 dolarów pożyczki, otwiera nowy, powiększony sklep i tym razem idea jego zwycięża.** Jego zasada kupiecka jest następująca: — dawać klientom tak dobry towar, aby rzeczywiście oszczędzali na kupowaniu w jego sklepie i jednocześnie traktować swych sprzedawców w ten sposób, aby rzeczywiście byli uprzejmi dla klientów.

Tempo rozwoju jego przedsiębiorstwa jest nawet na miarę amerykańskich stosunków szalone. Tajemnicę swego powodzenia Woolworth tłumaczy sobie doborem odpowiednich ludzi, którzy, współpracując z nim, pomogli mu wznieść się na szczyt powodzenia.

Woolworth na podstawie statystyki dowodzi, że błędem jest mniemanie, jakoby tylko ludzie mniej zamożni czynili zakupy w sklepach o znormalizowanych cenach. Jego statystyki dowodzą, że **niemal połowa jego klientów to właśnie ludzie dobrze sytuowani.** W przeciwieństwie do wielu tego rodzaju przedsiębiorstw europejskich Woolworth nigdy sam nie wytwarza sprzedawanych artykułów i nie zamierza tego czynić również na przyszłość. **Dziś ambicją Woolwortha jest, aby w każdym miasteczku, liczącym ponad 5.000 mieszkańców, istniał przynajmniej jeden jego sklep.** W Ameryce ambicje jego zostały już niemal całkowicie zaspokojone, Europa natomiast odnosi się mniej przychylnie do jego koncepcji uniwersalnych sklepów.

Woolworth wycofał się już dziś z pracy organizacyjnej i mieszka w swej wielkiej posiadłości w Palm Beach na Florydzie. Jest on fundatorem wielu współcześnie urządzonych szpitali i twórcą wielu organizacyj filantropijnych.

H. H.

ODCZYT EMILA ZEGADŁOWICZA.

W czwartek, dnia 2-go lutego, w sali Filhamonii wygłosi odczyt Emil Zegadłowicz, znakomity poeta i pisarz, autor tak ostatnio gorąco w prasie codziennej i literackiej przez jednych zwalczanych, a przez innych bronionych „Zmór".

Odczyt p. t. „Dokoła zagadnień kultury", wygłoszony był już w Krakowie, w kilku miastach Zagłębia Dąbrowskiego i na Górnym Śląsku, budząc wszędzie, z uwagi na osobę autora i jego pozycję w naszym życiu literackim i społecznym, wielkie zainteresowanie.

Początek odczytu o godzinie 5.30.

UROCZYSTOŚĆ W „BRITH HACHAJAL".

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 45 uroczyste rozdanie świadectw uczestnikom I-go kursu wyszkolenia organizacji „Brith Hachajal". Równocześnie odbędzie się konferencja, na której członek zarządu p. Zygmunt Krenicer wygłosi przemówienie na temat rozwoju organizacji.

B. P.

z Szancerów Jadwiga Rozenbandowa

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 31 stycznia 1939 r.

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi jutro, w środę, dn. 1 lutego b. r. o godz. 1-ej po poł., o czym zawiadamiają

BRAT I RODZINA.

Kolonia francuska Somali

zajmuje przestrzeń 22.000 klm. kw. i zamieszkała jest przez 45 tysięcy ludzi

Kolonia francuska Somali nad brzegiem morza Czerwonego zajmuje przestrzeń 22.000 klm. kw., wybrzeże ciągnie się na 800 klm. Cała ta połać kraju znajduje się w strefie tropikalnej. Sama przez się nie przedstawia większej wartości, jako kraj piaszczysty i pustynny. Ludność składa się z 44 i pół tysiąca krajowców i półtora tysiąca Europejczyków, w tym tysiąc Francuzów.

Wydzieliczony przez przyrodę kraj ten jest jednak w tej chwili jednym z punktów zapalnych na morzu Czerwonym. U brzegów Somali w zatoce leży Dżibuti, z którego wybiega w głąb kraju kolej żelazna, przecinająca południową Abisynię i kończąca się w Addis-Abbebie.

Somali francuskie jest częścią północną kraju somalijskiego, środkowa połać, znacznie większa, należy do Anglii, południowa do Włoch, skąd też wyszedł pierwszy atak włoski na Abisynię.

Somali należy do Francji od roku 1884. Właściwą wartość tej kolonii nadaje Dżibuti, które jest portem tranzytowym na morzu Czerwonym dla Abisynii. Obroty handlowe Dżibuti sięgały w roku 1937 sumy 1 miliarda franków. Kolej do Addis-Abebby, obsługująca zaplecze portu, liczy 784 klm. długości. Budowa jej została rozpoczęta w 1894 roku, uległa kilkakrotnym przerwom z powodu braku kapitałów i trudności terenowych, ukończona została dopiero w roku 1917, w czasie wojny. Przewozy na kolei osiągnęły największe natężenie w latach 1936—1937 (123.858 ton), obecnie spadły o jedną trzecią, gdyż Włosi bojkotują linię kolejową, kierując transporty towarów szosą automobilową.

Port w Dżibuti został w ostatnich latach znacznie pogłębiony i rozbudowany. Do kolonii Somali należy też półwysep Szeik-Said, położony niedaleko cieśniny Bab-el-Mandeb. Strategiczne znaczenie tego punktu u wyjścia z morza Czerwonego na Ocean Indyjski ocenione zostało teraz wobec konfliktu francusko-włoskiego. Podobno rozpoczęto tam prace nad fortyfikowaniem cypla wybiegającego w morze. Pozycja ta, łącznie z angielskim Adenem, zamykałaby hermetycznie południowe wyjście na Ocean Indyjski, wzmacniając jednocześnie pozycję Dżibuti. Konkurentami Dżibuti mają być porty włoskie Erytrei: Assab i Massaua. Assab nie ma jednak wartości jako płytki i źle zbudowany port, Massaua znajduje się dopiero w stadium rozbudowy. Dżibuti grozi nadto obu portami dogodną sytuacją oraz tym, że jest to punkt wyjściowy kolei abisyńskiej. A że Abisynia znajduje się w posiadaniu Włochów, przeto stanowią Dżibuti i linia kolejowa objekt obecnego konfliktu między Francją i Italią. M. M.

Posiedzenie rady naczelnej Polskiego Zw. wydawców

W czwartek, 26-go b. m. odbyło się posiedzenie rady naczelnej Polsk. Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Dyrektor St. Kauzik omówił akcję władz Związku Wydawców, podjętą przed ogłoszeniem dekretu prasowego, a zmierzającą do uzgodnienia projektu z postulatami prasy, następnie zaś zanalizował szczegółowo obowiązujące obecnie przepisy z punktu widzenia wydawniczego. Po obszernej dyskusji, jaka wywiązała się nad referatem, postanawiono opracować projekt zmian niektórych postanowień prawa prasowego, który byłby przedstawiony panu premierowi i ministrowi sprawiedliwości. Celem tych zmian byłoby uwzględnienie w szerszym, niż dotychczas zakresie, postulatów świata wydawniczego.

Zebrani wysłuchali sprawozdania z akcji propagandowych Związku na rzecz zwiększenia czytelnictwa dzienników i czasopism oraz sprawozdania z prac Komitetu prasy periodycznej, który rozwija ostatnio nader owocną działalność.

Następnie dyrektor Związku przedstawił radzie sprawozdanie finansowe Związku za ubiegły rok operacyjny, bilans na 31 grudnia 1938 r. oraz projekt preliminarza budżetowego Związku na rok bieżący. Zarówno sprawozdanie jak preliminarz zatwierdzone zostały bez zmian. Ponadto załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

Rozwój czytelnictwa w Łodzi

Wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego przeprowadził bardzo ciekawe zestawienie rozwoju czytelnictwa w Łodzi na podstawie danych z miejskich wypożyczalni książek dla młodzieży oraz zainteresowań młodocianych czytelników.

W I-ej miejskiej wypożyczalni książek przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 223 frekwencja w ubiegłym miesiącu wynosiła 1461 osób, w tym 907 chłopców i 554 dziewczęta. Największą poczytnością cieszyły się powieści obyczajowe i historyczne, przygody podróżnicze, a z działu literatury naukowej — historia, geografia, krytyka literacka, przyroda i matematyka.

W II-ej wypożyczalni przy ul. Rybnej 14 frekwencja wynosiła 2291 osób, w tym 1621 chłopców i 1685 dziewcząt. Największą poczytnością cieszyły się powieści obyczajowe, bajki, przygody i podróże, a z literatury naukowej — historia i geografia.

W III-ej wypożyczalni przy ul. dr. Kopcińskiego Nr. 54 frekwencja wynosiła 2078 osób, w tym 1000 chłopców i 1078 dziewcząt. Największą poczytnością cieszyły się powieści obyczajowe, historyczne, przygody i podróże. Z działu naukowego — historia i krytyka literacka.

W IV-ej wypożyczalni przy ul. Staszica 1 frekwencja wynosiła 2974 osób, w tym 1290 chłopców i 1684 dziewcząt. Największą poczytnością cieszyły się powieści historyczne, bajki i podróże, z działu naukowego — geografia i historia.

W V-ej wypożyczalni przy ul. Senatorskiej Nr. 8 frekwencja wynosiła 1699 osób, w tym 887 chłopców i 812 dziewcząt. Największą poczytnością cieszyły się powieści obyczajowe, przyrodoznawstwo, geografia, historia.

W VI-ej wypożyczalni przy ul. Podmiejskiej Nr. 21 frekwencja wynosiła 3034 osoby, w tym 1504 chłopców i 1530 dziewcząt. Największą poczytnością cieszyły się przygody podróżnicze, powieści historyczne, przyroda, matematyka, geografia, historia, życiorysy i krytyka literacka. (i)

Z ruchu wydawniczego

„Abecadło zdrowia i urody" — dr. med. Julii Świtalskiej (1939 rok, stron, 443, 23 ilustracje). Polska literatura kobieca w bardzo małym stopniu uwzględnia wiecznie aktualny problem higieny i zdrowia kobiety, a przez nią i całego społeczeństwa.

Znakomite odkrycia i nowoczesne metody pielęgnacji zdrowia i skóry pozostają do dzisiaj dla większości kobiet tajemnicą.

Wydana obecnie książka znanej i popularnej w całym kraju autorki i lekarki dr med. Julii Świtalskiej p. t. „Abecadło zdrowia i urody" **porusza w popularnej, a zarazem interesującej formie cały szereg zagadnień,** dotyczących zachowania zdrowia, a tem samem młodości i urody. W pierwszej części poświęconej pielęgnacji zdrowia książka zawiera wyczerpująco opracowane rozdziały o racjonalnym trybie życia, racjonalnym hartowaniu, kulturze cielesnej, sporcie, spółczesnej modzie i racjonalnym odżywianiu.

Książka dr. Świtalskiej wypełnia dotkliwą lukę w polskim piśmiennictwie, przeznaczonym dla kobiet i stanowi znakomity poradnik, który winien znaleźć się w rękach każdej nowoczesnej, dbającej o swe zdrowie kobiety.

POWIEŚCI PODRÓŻNICZE.

Księgarnia Wł. Michalak i S-ka, Warszawa wydała ostatnio dwie powieści podróżnicze Romualda Balaweldera. Pierwsza z nich to „Polska ma dostęp do morza".

Książka ta prowadzi po barwnej wstędze Wisły, rozbudzając entuzjazm dla licznie spotykanych zabytków architektury, wskrzesza wizje historyczne i cuda legend wiślanych, by wywieść wreszcie na bezkresne morze.

Druga powieść podróżnicza tegoż autora to „Wielka Brytania oblana jest morzem".

Nie ma dziś na kuli ziemskiej człowieka, który by nie słyszał o Wielkiej Brytanii. Ale czy wielu jest takich, którzy wiedzą, dlaczego ta nieduża wyspa potrafiła zawładnąć morzami i położyć władczą rękę nad jedną czwartą częścią wszystkich lądów? — Zagadkę ową wyświetla książka, która w sposób naukowo-podróżniczy w żywy i barwny pozwala czytelnikowi wędrować po Anglii i Szkocji, opisując kraj i ludność krańcowo różnych od narodów europejskiego kontynentu.

PRZECIW LICYTACJI HASEŁ

„Zaczyn" o kwestii żydowskiej i wnioskach posłów Stocha i Kieńcia

W „Zaczynie", tygodniku zbliżonym szefa sztabu „Ozonu" pułk. Wendy tamy:

„Projekty wniosków posłów Stocha Kieńcia, opublikowane przez prasę, ały się przedmiotem żywego zaintere- wania opinii publicznej. Polemiki i ar- kuły, plotki i domysły, triumfy jed- ych i nerwowa histeria innych, oto plon icjatywy wymienionych parlamenta- rzystów.

Jeżeli stwierdzimy zainteresowanie sprawą opinii publicznej, to nie zna- y to bynajmniej, abyśmy sami uznali icjatywę posłów Stocha i Kieńca za niosłą i brzemienną w skutki. Tyle y opinia publiczna reagowała najsil- ej na efekty i gesty, przechodząc w ilczeniu obok spraw wielkiej wagi, i tym razem głos jej nie może być dnym wskaźnikiem. Ale dokoła oma- anych wniosków narosła już taka pi- mida aluzji i insynuacji, taka atmosfe- niedomówień i przejaskrawień, że arto rozkonspirować cały kompleks uzywej gry i ukazać jego istotne po- łoże.

Kwestia żydowska w Polsce, do któ- ej rozwiązania zmierzają rzekomo niosk posłów Stocha i Kieńca, jest wątpliwie jednym z doniosłych pro- emów polskich, wymagających zdecy- owanego rozwiązania.

Ale problemy narodowościowe, to yba jedne z najtrudniejszych proble- ów, wymagające zupełnie specjalnego odejścia i zupełnie specjalnych metod. Przede wszystkim nigdy nie da wy- stosowanie doraźnych posunięć oczekiwanie natychmiastowych efek- w. Sprawy narodowościowe wyma- ą długotrwałej realizacji. Nieprzemy- ane a efektowne pociągnięcia pogar- ają jedynie stan rzeczy i odwlekają na iele lat racjonalne rozwiązanie zagad- enia, jak to miało miejsce w Rumunii eksperymentami Gogi i Cuzy.

Dalej trzeba podkreślić, że przy po- jmowaniu owej długofalowej koncep- dominować musi nie sentyment, uczu- e i odruch, lecz trzeźwość w ocenie sytuacji obecnej i trzeźwość w określe- u możliwości przyszłych rozwiązań. latego przy rozwiązaniu kwestii ży- dowskiej, przy formułowaniu zasadni- ej koncepcji równie bezwzględnie na- ży odrzucić czysto uczuciowy antyse- mityzm, jak i sentymentalny filosemi- tyzm, równie obca, musi nam być posta- a humanitarnych „profesorów" i „star- ych pań" z Klubu Demokratycznego, k i mistyczne monoideizmy antysemi- e księdza Trzeciaka, czy też części młodzieży, która wołała u stóp Jasnej Góry, że „trzeba zwalczać Żydów, bo to synowie szatana". Sprowadzenie pro- blemu na realny grunt rzeczywistości st niezbędnym nakazem chwili.

Trzecią wreszcie zasadą, która musi obowiązywać w traktowaniu kwestii żydowskiej, to uznanie za punkt wyjścia zasadnicze kryterium interesu państwa, a zaś interesu jakiejkolwiek grupy społecznej. Postawienie problemu w ska- li państwowej, ponad targiem konkuren- cyjnym sklepikarzy, czy t. zw. „wolnych zawodów", to również niezbędny waru- nek, który musi być w tej dziedzinie speł- niony.

Do projektu pos. Stocha ustosunko- wano się negatywnie i to nie dlatego, że pos. Stoch należy do tak zw. „niezależ- nych", ale dlatego, że wniosek jest nie- zasadny.

Przede wszystkim wniosek posła Sto- cha zawiera jedynie postulaty negatyw- ne, nie rozwijając dalszych możliwości pozytywnego rozwiązania. Nie jest wy- łączone, że po stworzeniu realnych możliwości masowej emigracji zaistnie- je potrzeba stworzenia wewnątrz kraju sytuacji przymusowej, która tę emigra- cję przyśpieszy. Ale w chwili obecnej wtrącać przeszło trzy miliony obywateli państwa w otchłań zupełnej izolacji i bez- nadziei, w której jedynym protestem sta- wać się może szaleństwo, to droga do wojny religijnej, do rozpętania krwa- wych aktów rozpaczy, dzikich namięt- nych fanatyzmów, teroru i sabota- żu. Z tym każdy świadomy i odpowie- dzialny państwowiec musi się liczyć, rozumiejąc, jak bardzo stan taki byłby na rękę wrogim nam siłom i jak sku- tecznie stawałby się narzędziem obcych agentur.

Ponadto trzeba stwierdzić, że pos. Stoch traktuje kwestię żydowską jako odrębny, zamknięty w sobie problem, w zupełnym oderwaniu od całokształtu spraw państwowych. A tymczasem jest ona częścią tylko niepodzielnej całości i może być rozważana jedynie w ści- słym związku z szeregiem innych za- gadnień gospodarczych, socjalnych, po- litycznych, ustrojowych, organizacyj- nych i innych. Bez rozwiązania pew- nych problemów centralnych żadne z za- gadnień fragmentarycznych skutecznie rozwiązane być nie mogą.

Nic więc dziwnego, że w takich wa- runkach O. Z. N. wyzwania nie przyjął, nie dając się wytrącić ze swej spokojnej, ale wytrwałej pracy, zmierzającej do pozytywnego rozwiązania kwestii ży- dowskiej.

Jedynie poseł Kieńć, wiedziony nie- wiadomo czy młodzieńczą nerwowością, czy też chęcią rozgłosu, pozwolił się sprowokować i przyjął narzuconą przez pos. Stocha płaszczyznę. Było to nie- wątpliwym błędem młodego parlamen- tarzysty. Poseł Kieńć był bowiem człon- kiem Obozu, który jest dosyć silny, aby nie liczyć się z każdą nieprzemyślaną inicjatywą z zewnątrz. Istnieje cały sze- reg problemów niezwykle aktualnych i pilnych, to też w każdej chwili może sobie ktoś „niezależny" wyskoczyć z jakimś „rewelacyjnym" planem zbawie- nia Polski, z coraz to innej dziedziny, i zachęcony precedensem, mógłby wy- magać, aby O. Z. N. natychmiast wystą- pił z kontrprojektem, inaczej bowiem ogłosi się, że O. Z. N. nie docenia wysu- niętego zagadnienia. W ten sposób O. Z. N. musiałby tylko opędzać się na prawo i lewo od coraz to innych rewe- lacji i „projektów", nie mając czasu ni siły na budowanie własnych dróg.

Hierarchii podejmowanych i rozwią- zywanych zagadnień nie może O. Z. N. narzucać żaden pos. Stoch, nie może się ona wahać od wypadku do wypadku i od interpelacji do interpelacji, lecz musi być celowa i planowa i nie zależna od krzykliwych komentarzy dziennika- rzy i widzów".

Echa wyborów do rady miejskiej

Rozklejacze afiszów przed sądem

Na wokandzie sądu grodzkiego zna lazła się wczoraj sprawa, będąca echem kampanii przedwyborczej.

Bronisław Radzikowski i Józef Mać kowiak odpowiadali za używanie w bój- ce narzędzi ostrych i tępych.

Obaj oskarżeni występowali w gru- pie rozklejaczy afiszy przed wyborami do rady miejskiej. W dniu 16 grudnia r. ub. na ul. Senatorskiej w czasie bójki z innymi rozklejaczami użyli podsądni — jak brzmi akt oskarżenia — noży i kastetów.

Oskarżeni powołali na swą obronę 18 świadków. Sąd sprawę odroczył, ce- lem powołania zacytowanych świad- ków. (l)

Echa ćwiczeń obrony przeciwlotniczej

W związku z ćwiczeniami obrony przeciwlotniczej jakie odbyły się w Ło- dzi, inspektor farmaceutyczny urzędu wojewódzkiego mgr. Al. Marcinkowski dokonał w dniach 26, 27 i 28 b. m. ins- pekcji aptek łódzkich, ilustrując przygo- towania ich pod kątem pogotowia opl. Inspektor Marcinkowski stwierdził, że apteki łódzkie są przystosowane do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazo wej.

***

Uzupełniając sprawozdania z ćwi- czeń opl w Łodzi, należy wyrazić uzna nie dla kierowcy autokaru prasowego p. Będkowskiego, który, mimo panują- cych na ulicach nieprzeniknionych ciem ności, z wielką szybkością przewoził dziennikarzy z jednego krańca miasta na drugi, omijając zręcznie unierucho- mione w ciemnościach wozy tramwa- jowe, auta i pojazdy. (i)

ELEKTRYFIKACJA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

Letniska podmiejskie będą oświetlone. — „Zempoł" zainwestował milion złotych

Elektryfikacja okręgu łódzkiego po- stępuje szybko naprzód. Prace elektry- fikacyjne prowadzi ZEMPOŁ (związek elektryfikacyjny międzykomunalny prze mysłowego okręgu łódzkiego) i po- szczycić się może, mimo krótkiego o- kresu istnienia, poważnym dorobkiem w tej dziedzinie.

Na posiedzeniu rady wojewódzkiej prezes Zempoł-u p. wicewojewoda inż. Jellinek omówił działalność tej instytu- cji, przytaczając szereg bardzo intere- sujących danych.

Zempoł rozpoczął swą działalność 30 czerwca 1936 roku, po zatwierdzeniu statutu przez wojewodę łódzkiego. U- prawnienia rządowe uzyskał jednak do- piero 9 czerwca 1937 roku.

Pomimo krótkiej stosunkowo działal ności, Zempoł zdołał wybudować linie o napięciu 30.000 v. wynoszące łącznie 154.839 metrów, a mianowicie z Rudy Pabjanickiej do Zduńskiej Woli o dłu- gości 38.935 m., odgałezienie do Karsz- nic długości 2080 m., ze Zduńskiej Wo- li do Sieradza długości 13.354 m., z Ło- dzi przez Stryków do Osin długości 23.925 m., z Łodzi do Brzezin długości 17.910 m., z Brzezin do Koluszek dłu- gości 8.622 m., z Ozorkowa do Łęczy- cy długości 11.613 m., z Krzepic do Wie lunia długości 28.100 m. i z Niewiadów do Regn długości 11.000 m.

Niezależnie od tego Zempoł wybudo wał linie o napięciu 8000 v. długości 7102 m.

Za pośrednictwem tych linii dostar- cza się już prąd do Zduńskiej Woli, Do bronia, Osin, Wielunia, Karsznic i Sie- radza, a w najbliższych dniach urucho- miona będzie dostawa prądu do Łęczy- cy, Brzezin i Koluszek.

W zamierzeniach swych Zempoł pod jął również próbę elektryfikowania wsi przystępując do elektryfikacji Dobronia w powiecie łaskim. Próba ta nie dała jednak pomyślnych wyników, gdyż w miesiącu grudniu ub. roku ilość abonen tów wyniosła zaledwie 42, zaś ilość zu- żytego prądu — 435 kw. Nie mniej jed- nak, mimo negatywnych wyników o- siągniętych w Dobroniu Zempoł trakto- wać będzie elektryfikację wsi jako je- dno ze swych głównych zadań.

Wymienione linie wysokiego napię- cia zostały zbudowane kosztem około 1 miliona złotych, na co złożyła się po- życzka inwestycyjna i udziały człon- ków Zempołu.

Jeśli chodzi o zamierzenia na rok 1939 — Zempoł zamierza przystąpić do budowy linii o napięciu 30.000 v. z Brze zin do Osin, długości 19 klm. oraz ta- kiej samej linii Rudniki—Praszka długo- ści 11 klm. Nadto zamierzone jest wy- budowanie linii o napięciu 6000 v. na trasie Łask—Zelów długości około 18 i pół klm., Chojny—Rzgów—Tuszyn— Kruszów długość około 15 klm., Sie- radz—Warta około 14 klm. i Konstanty- ów—Lutomiersk—Kazimierz około 9 i pół klm. W ten sposób byłyby zelektry fikowane Praszka, Rudniki, Zelów, Rzgów, Tuszyn, Kruszów, Warta, Luto miersk, Kazimierz. Niezależnie od tego w roku bieżącym zelektryfikowane bę- dą przy pomocy już istniejących linii Głowno, Koluszki, Stryków.

Dla ludności Łodzi prace Zempołu mają bardzo poważne znaczenie. Lud- ność naszego miasta korzysta bowiem w dużej mierze z letnisk podmiejskich i zelektryfikowanie tych letnisk przyczy ni się w dużej mierze do podniesienia ich poziomu. (i)

Odznaczeni łodzianie

Wczorajszy „Monitor Polski" przy- niósł dalszą listę odznaczonych orde- rem „Polonia Restituta" oraz Krzyżami Zasługi. M. inn. z Łodzi odznaczeni zo- stali:

Krzyżem Kawalerskim orderu „Od- rodzenia Polski" — ks. kapelan Mikołaj Ilkow.

Srebrnym Krzyżem Zasługi — Ry- szard Popławski, asystent urzędu pocz- towo - telegraficznego w Łodzi. (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15)

Dziś, we wtorek i w środę o godz. 4-ej po poł. arcydzieło Słowackiego „Kordian" w inscenizacji Leona Schillera. Przedstawienia szkolne-abonamentowe.

We wtorek o godz. 8.30 wiecz. oklaskiwana gorąco przez widzów sztuka Adlera i Perutza „Jutro niedziela".

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 2).

Dziś, we wtorek, o godz. 8.30 wiecz. Peyert Chappuis'a „Szaleństwo".



WTOREK, dnia 31-go stycznia 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: „Melodie świata" — Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkół: „Z biegiem Dunaju"—audycja słowno-muzyczna w oprac. Eugeniusza Moszczyńskiego — dla dzieci starszych. 11.25—11.57: Drobne utwory skrzypcowe i organowe (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Audycja dla młodzieży: „Jesteś smutny czy zły?" — gawęda Starego Doktora. 15.15—15.30: Literatura przez mikrofon dla wszystkich „Rok 1863"—Juliana Wołoszynowskiego. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego.

16.00—16.08: Dziennik popołudniowy.

16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze.

16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych.

16.30—16.50: Pieśni północnych Indii amerykańskich w oprac. T. Kieuranca: wyk. Olga Łada — sopr., akomp. T. Seredyński (Lwów).

16.50—17.05: Z tajemnic świata kryształów — pogadanka — wygłosi prof. Julian Tokarski (ze Lwowa).

17.05—17.25: Utwory fortepianowe na 4 ręce w w wyk. Zofii Romanowskiej i Jerzego Sulikowskiego (z Łodzi na W.R.P.).

17.25—17.35: „Kopalnia węgla na Zaolziu" — wygłosi Stefan Ginter.

17.35—18.00 Z pieśnią po kraju — audycję prowadzi Bronisław Rutkowski.

18.00—18.25: O muzyce i muzykach. „Wybitni skrzypkowie jako kompozytorzy" — audycja w oprac. Romana Iżykowskiego.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.55: Audycja dla robotników.

18.55—19.05: Przemówienie Biskupa Gawliny z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości".

19.05—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Pavella-Kleczkowska, Marian Orzechowski, K. Slizowski.

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—22.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Tow. Muzycznego w Katowicach pod dyr. Faustyna Kulczyckiego oraz Anita Romanowska—skrzypce, Józef Cetner—skrzypce.

22.00—22.20: „Przechadzki ateńskie" — odczyt wygłosi prof. Władysław Witwicki.

22.20—22.55: Muzyka taneczna (płyty).

22.55—23.00: Wiadomości bieżące.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.10—BERLIN: „Rigoletto"—opera Verdiego.

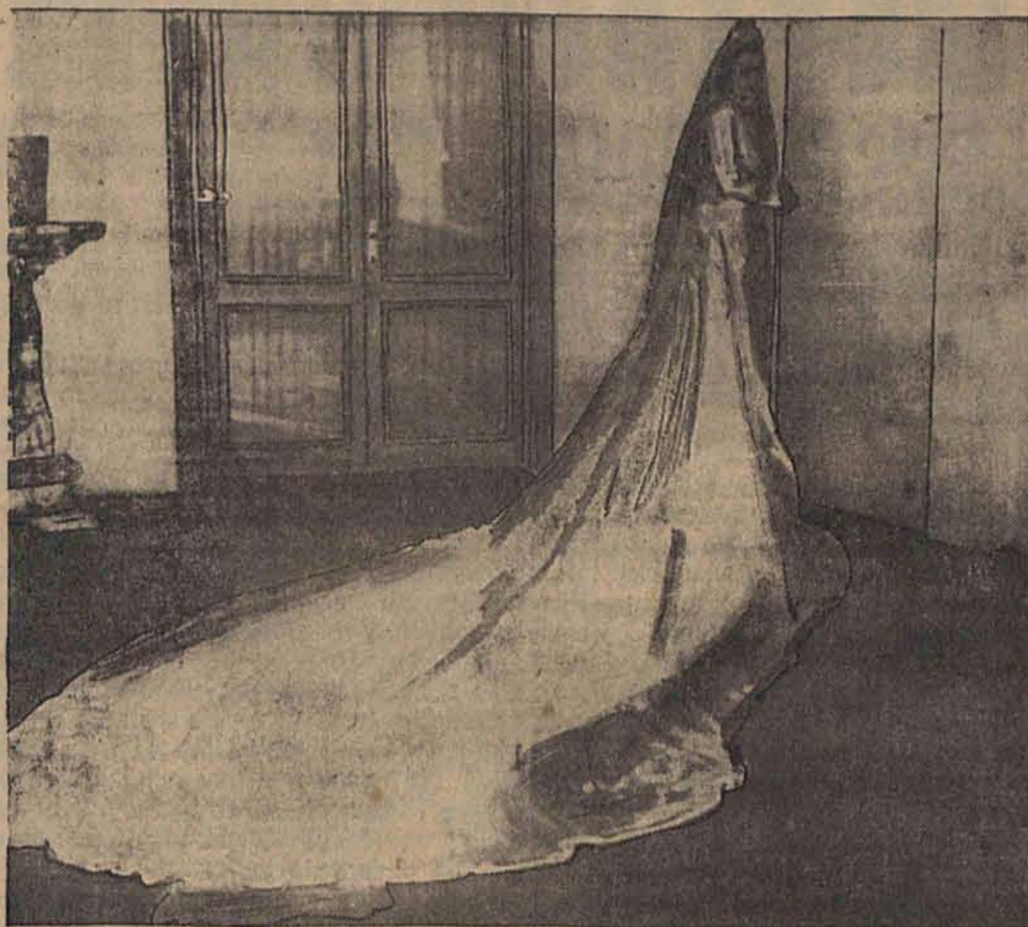
20.55—HILVERSUM: Koncert muzyki polskiej. Sol. Irena Dubiska (skrz.).

21.00—LONDYN Reg. Recital fortep. Lance'a Dossora.

21.00—MEDIOLAN: „Otello" — opera Verdiego.

21.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

Małżeństwo księżniczki włoskiej



W Rzymie odbył się ślub córki króla włoskiego, księżniczki Marii de Savoie z księciem Ludwikiem de Bourbon-Parma. Na zdjęciu księżniczka w ślubnej sukni z olbrzymim trenem.

„Brylant" za... 85 złotych

Kobieta ofiarą „farmazonów"

Po dłuższej przerwie dali o sobie wczoraj znać w mieście „farmazoni"— t. j. oszuści, sprzedający na ulicy rzekomo cenne i „okazyjne" klejnoty, a w istocie bezwartościowe szkiełka i blaszki.

Ela Szwajcer, handlarka, zamieszkała przy ul. Wesołej 5, została na ulicy Podrzecznej zatrzymana przez dwóch eleganckich osobników, którzy zaproponowali jej kupno wisiorka z brylantem, rzekomo wartości 400 złotych.

Po długich targach, gdy Szwajcerowa oświadczyła, że więcej niż 85 złotych nie ma — zgodzili się obaj na tę sumę, przyjęli pieniądze i wręczyli jej zawinięty w chusteczkę wisiorek.

Okazało się, że nabyty „klejnot" wart był zaledwie parę złotych, gdyż złoto było... amerykańskie, a „brylant" — szklany.

Poszkodowana złożyła meldunek w policji. Złoczyńców poszukuje policja. (l

Ujęcie przyjaciółki osławionego bandyty

Jana Ptasińskiego

Ubiegłej nocy, po 11-dniowych poszukiwaniach wszczętych przez wydział śledczy na powiat łódzki, aresztowana została w jednej z melin złodziejskich Regina Andrzejewska, przyjaciółka osławionego już dziś bandyty 28-letniego Jana Ptasińskiego.

Jak wiadomo, Ptasiński w domu przy ul. Granicznej 1 stoczył zaciekłą walkę z dwoma wywiadowcami wydziału śledczego na powiat łódzki, w czasie której został postrzelony w brzuch. Andrzejewska pomagała wówczas swemu kochankowi i dla ułatwienia ucieczki zgasiła światło w izbie. W czasie walki z wywiadowcami Andrzejewska zbiegła. Skutą w kajdany przyjaciółkę bandyty osadzono w więzieniu śledczym. Dalsze dochodzenie trwa. (gr

Niepoprawny przestępca

popełnił 14 oszustw i nadużyć

Donosiliśmy dwukrotnie o toczącej się w sądzie okręgowym sprawie przeciwko 28-letniemu Zygmuntowi Stanisławowi Czoporowskiemu, odpowiadającemu pod zarzutem popełnienia 23 przestępstw, przeważnie oszustw i nadużyć.

Wczoraj sąd okręgowy ogłosił wyrok w tej sprawie.

Po udowodnieniu oskarżonemu 14 z zarzucanych mu przestępstw, sąd skazał go wyrokiem łącznym na 2 lata i 3 miesiące więzienia.

Dowiadujemy się, iż podobne sprawy czekają Czoporowskiego w innych miastach, przede wszystkim w Jaśle. (l)

Kronika radiowa

—o—

UROCZYSTOŚCI KU CZCI KARŁOWICZA.

W roku bieżącym mija 30-ta rocznica śmier[ci] Mieczysława Karłowicza. Ku uczczeniu pa[mię]ci wielkiego kompozytora zorganizowane b[ędą] liczne uroczystości. Między innymi stara[niem] sekcji im. Karłowcza przy Warszawskim Tow. Muzycznym odbędzie się dnia 8-go lutego ża[]łobne nabożeństwo w Katedrze św. Jana, o[raz] w sali im. Karłowicza w Wyższej Szkole Muzycz[]nej im. Chopina otwarta zostanie dnia 12 lutego wystawa pamiątek po wielkim kompozytorze, która trwać będzie do dnia 19-go lutego.

Polskie Radio przyłącza się również do og[ól]nego hołdu, składanego pamięci Karłowicza, or[]ganizując wielki koncert jego utworów w Zako[]panym dnia 9-go lutego o godz. 21.00. W kon[]cercie weźmie udział zwiększona Orkiestra Sym[]foniczna Polskiego Radia pod dyr. kapelmistrza Grzegorza Fitelberga oraz Ewa Bandrowska-Turska i Eugenia Umińska.

Protektorat nad koncertem raczyła obj[ąć] Pani Prezydentowa Maria Mościcka; prezydium komitetu honorowego stanowią: min. prof. Wo[j]ciech Świętosławski, wicemin. inż. Aleksander Bobkowski, wiceminister Władysław Kor[] min. Konrad Libicki i Adam Wieniawski, prez[es] Stow. Kompozytorów Polskich.

PIEŚNI INDII AMERYKAŃSKICH NA POL[]SKIEJ FALI.

We wtorek, dnia 31-go styczna, o godz. 16.3[0] nadaje Lwów na fali ogólnopolskiej audycję „Pieśni północnych Indii Amerykańskich". Przy[]wiozła je do Polski śpiewaczka, która kilka mie[]sięcy bawiła na występach w Stanach Zjedno[]czonych — Olga Łada. Muzyka pozaeuropejska posiada naogół elementy zasadniczo różniące [się] od muzyki europejskiej. Jest ona jednogłosowa, nie zna harmonicznych związków, które są pod[]stawą naszej muzyki odrębna jest jej rytmika i inny sposób śpiewania. Pieśni Indii Amerykań[]skich wykona Olga Łada.

Laureaci „Wiadomości Literackich"

Tegoroczną nagrodę „Wiadomości Literackich" w wys. 2.000 zł. otrzymała p. Maria Czapska za książkę p. t. „Lu[]dwika Śniadecka". Kontrkandydatem [] Czapskiej był p. Kazimierz Wierzyński.

„Nagrodę czytelników" w wysoko[ś]ci 500 zł. otrzymał laureat nagrody m[ło]dych P. A. L. Jerzy Andrzejewski [za] powieść „Ład serca".

Wybuch maszynki spirytusowej

Dwie osoby poparzone

W Resursie Rzemieślniczej przy ul. Rokicińskiej 123 w czasie zabawy wydarzył się ciężki wypadek.

Podczas rozpalania w bufecie ma[]szynki spirytusowej, nastąpił wybuch. Wybuch miał następstwa stosunkowo ciężkie: poparzeni zostali Cecylia Jar[os] i Jan Sokołowski, prezes cechu bla[cha]rzy w Łodzi.

Obojgu udzielił pomocy lekarz pog[o]towia P.C.K., a Cecylia Jaros zost[ała] przewieziona do szpitala. (l)

Nasz reporter zanotował

Walera Skowrońska (Lotnicza 63) otru[ła] się w mieszkaniu własnym jakimś płynem. [Po]szkodowaną w stanie ciężkim przewieziono [do] szpitala. Skowrońska napiła się trucizny p[rzez] pomyłkę.

* * *

Na ulicy Rzgowskiej najechana została p[rzez] samochód 22-letnia Fajga Hecht (Nowo-Zare[m]ska 8), odnosząc ogólne obrażenia ciała. P[ierw]szej pomocy udzielił poszkodowanej lekarz p[o]gotowia ratunkowego.

* * *

Gustaw Podrecki (Bonifraterska 41) w c[za]sie wyskakiwania z tramwaju na ul. Piotrkow[]skiej, dostał się pod koła przyczepki, odnosząc rany obu nóg. W stanie ciężkim przewieziono poszkodowanego do szpitala Ubezpieczalni Sp[o]łecznej.

* * *

W czasie rozprawy nożowej poraniony zo[]stał na ulicy Srebrzyńskiej 34-letni Piotr He[]nek (Bolesława 11). Ranny ugodzony został w[]żem w plecy. Za sprawcami napadu wdrożono poszukiwania.

W czasie rozpalania ognia w mieszkaniu przy ulicy Brzezińskiej Nr. 159 uległa popa[rze]niu twarzy i głowy Marta Grunert, lokatorka te[]go domu. Ranną przewieziono do lecznicy.

* * *

W domu mieszkalnym Tyllera i Mie[] przy ulicy Wólczańskiej Nr. 149 wybuchł w[czo]raj pożar wskutek wadliwej budowy prze[wodu] kominowego. Ogień pokazał się na strychu. 8-my pluton straży pożar ugasił.

* * *

Na ulicy Lelewela potknęła się i up[adła] 49-letnia Krystyna Bukowska (Lelewela 51), [do]znając złamania przedramienia.

* * *

Do fabryki Moszka Kutasa przy ulicy [] rzecznej Nr. 6 zakradł się złodziej, który [] watę, został jednak zatrzymany i oddany w [ręce] policji.

— Henrykowi Błaszczykowi (Zgierz, ul. [] cha Nr. 3) okradziony został na Bałuckim R[yn]ku przez nieznanych osobników, którzy ściągnęli z niego płaszcz, buty kapelusz i zegarek w[ar]tości 100 złotych.

SPORT

Nagrody sportowe dla lekkoatletów i klubów gier sportowych

W dniu wczorajszym odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim posiedzenie komisji budżetowo-gospodarczej Wojewódzkiego Komitetu WF i PW, na którym omówiono wytyczne do budżetu na rok 1939-40.

W budżecie tym postanowiono uwzględnić odpowiednią kwotę na ufundowanie honorowych nagród sportowych Wojewódzkiego Komitetu WF i PW dla najbardziej żywotnego klubu lekkoatletycznego i najbardziej żywotnego klubu gier sportowych w okręgu.

Nagrody te postanowiono ufundować, wychodząc z założenia, że lekkoatletyka i piłka ręczna są podstawowymi sportami również dla innych gałęzi sportu.

Nowe władze ŁTK

W niedzielę wieczorem odbyło się w lokalu klubowym przy ul. Wólczańskiej roczne walne zebranie Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego.

Zebranie przeprowadziło wybory nowego zarządu. Prezesem został p. Karpiński, wiceprezesem — p. F. Falzman, skarbnikiem — p. Paweł Kerman, kapitanem sportowym — p. St. Jasiński. Pozatem do zarządu weszli: pomoc sanitarna — p. Piotr Leonow, kronikarz — p. Henryk Malinowski, członkowie zarządu — pp.: Jan Siebert, Al. Tarczyński, Peyrebrune, Artur Szmidt, E. Blau, Wł. Thum, T. Najman.

Prezydent Godlewski protektorem wystawy sportowej

Protektorat nad wielką wystawą sportową, której otwarcie nastąpi w Łodzi w dniu 19 marca, a która obejmować ma wszystkie gałęzie sportowe, przyjął w dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi — Mikołaj Godlewski.

Mecz zapaśniczy IKP—WIMA

W czwartek, dnia 2 lutego, odbędzie się w sali Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu IKP — WIMA. Mecz ten między najsilniejszymi drużynami łódzkimi zadecyduje o zdobyciu przez jedną z wspomnianych drużyn fabrycznych tytułu mistrza na rok bieżący. Jak wiadomo, tytułu broni IKP.

Lekkoatletyczne mistrzostwa zimowe w hali

Zgodnie z zapowiedzią, w najbliższą niedzielę, 5 lutego, odbędą się w hali sportowej w parku im. Poniatowskiego zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu łódzkiego. O godzinie 15-ej odbędzie się przez aleje parku bieg na przełaj na dystansie 6 klm., po czym w hali sportowej odbędą się wszystkie inne konkurencje, a mianowicie: dla mężczyzn — biegi 30 mtr., 32 mtr. przez płotki, 3 klm., sztafeta 3×1000 mtr., skoki w dal, wzwyż, trójskok i o tyczce, rzut kulą. Dla kobiet — biegi 30 i 32 mtr. przez płotki, skoki w dal i wzwyż, rzut kulą. Zawody w hali rozpoczną się o godzinie 16-ej. Termin zgłoszeń został przedłużony przez ŁOZLA do 3 lutego włącznie.

Artur Szmidt porzucił sport zawodniczy

Jeden z najwybitniejszych i najstarszych kolarzy łódzkich, Artur Szmidt, postanowił wycofać się z czynnego uprawiania kolarstwa i przejść do pracy organizacyjnej. Artur Szmidt był czynnym kolarzem przez lat 16-cie, przy czym w ciągu swej długiej kariery sportowej dwukrotnie zdobył mistrzostwo torowe Polski (w roku 1928 w biegu na 1000 mtr. i w roku 1929 w biegu na 50 km.).

Ping-pongiści łódzcy jadą do Bukaresztu

Dwaj czołowi ping-pongiści łódzcy, Pazia i Jankowicz, wyjeżdżają w środę lub czwartek do Bukaresztu na międzynarodowy turniej tenisa stołowego.

CZYM BĘDZIE MIERZONY CZAS NA ZAWODACH ŚWIATOWYCH „F. I. S." ZAKOPANE — LUTY 1939 R.

Jak nam donoszą z Zakopanego, wybrał Komitet Narciarskich Mistrzostw Świata zegarek OMEGA oficjalnym czasomierzem zawodów „Fis" 1939 r.

Nie po raz pierwszy spotyka znaną markę OMEGA to zaszczytne wyróżnienie. Pomijając bowiem, że w latach 1932 i 1936 zegarki OMEGA były oficjalnym czasomierzem Olimpiad, — pełnią one tę funkcję bardzo często na najważniejszych zawodach sportowych.

WYDARZENIA W HISZPANII

wywołały podniecenie w Stanach Zjednoczonych

(F) Ostatnie wydarzenia w Hiszpanii wywołały niezwykłe poruszenie wśród opinii publicznej Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. **Szybki i dramatyczny upadek Barcelony spotęgował ogólne podniecenie do niebywałych rozmiarów.**

List byłego amerykańskiego ministra spraw zagrnacinych, Henry **Stimsona, do swego następcy**, Cordela **Hulla**, nie stracił — zdaniem przeważającej większości — swej aktualności i znaczenia.

W liście tym Stimson nazwał zakaz wywozu broni do Hiszpanii republikańskiej aktem bezprawia. **„Republikański rząd hiszpański został przez nasz rząd uznany za jedyny rząd hiszpański"** — twierdzi Stimson, a dalej mówi: „Jednym z najważniejszych praw, którego przyznania państwo tej miary co Hiszpania oczekiwać może od wszystkich rządów, które przyjęły ją jako sąsiadkę i przyjaciela do rodziny narodów, jest prawo bronienia się przeciwko wszelkim rebeliantom, zagrażającym jej autorytetowi".

Opierając się na tym twierdzeniu, Stimson wyciąga wniosek, że sprzedaż broni rządowi republikańskiemu jest aktem całkowicie legalnym, zaś t. zw. nieinterwencję nazywa **„zrezygnowaniem z praktycznego klucza, stosowanego przez cały świat międzynarodowy dla zapobieżenia szerzenia się chaosu i nieporządku".**

Jak wiadomo, w swoim czasie **departament spraw zagranicznych USA nie ogłosił listu Stimsona.** Po wielodniowym daremnym wyczekiwaniu na jakąkolwiek reakcję ze strony rządu, Stimson rozesłał odpisy swego listu do pism, które je następnie opublikowały. Na to Cordel Hull zawiadomił Stimsona, że miarodajne czynniki zajęły się badaniem jego pisma.

Wśród otoczenia prezydenta Roosevelta rozgrywa się, jak się zdaje, walka. **Roosevelt nie chce dopuścić do upadku republikańskiej Hiszpanii,** podczas gdy prawnicy twierdzą wręcz, **iż nie ma on prawa do interwencji.**

***

Amerykanie oburzają się przede wszystkim na Anglię i Francję. Nie rozumieją i nie chcą zrozumieć zachowania się europejskich mocarstw zachodnich. Gdzie leży bowiem — zapytują — granica, **od której rozpocząć się ma opór demokracji?**

USA rozumie natomiast i respektuje dążenie mocarstw zachodnich do wzmocnienia zbrojeń. **Apel Chamberlaina** do zaciągania się do służby ochotniczej został **w Ameryce powitany z sympatią, lecz uważany jest za niedostateczny.** W Ameryce oczekuje się ogłoszenia **w Anglii obowiązkowej służby wojskowej,** a posunięcie to tak dalece uważane jest za słuszne, **że wyraża się tam gotowość udzielenia Anglii i Francji jak najdalej idącego poparcia w akcji zbrojeniowej obu tych krajów.**

Amerykanie są zaniepokojeni. Stany **Zjednoczone zdają sobie sprawę z tego, że bezpieczeństwo ich również się może zachwiać.** Odległość Europy od Ameryki **skurczyła się** — o tym Amerykanie wiedzą lepiej od kogokolwiek innego. **Przecież ostatni model amerykańskiego samolotu wojskowego osiągnął szybkość 900 klm. na godzinę...**

Kontynent amerykański nie może już czuć się bezpiecznym w swej izolacji i **w miastach-olbrzymach amerykańskiego wybrzeża zachodniego zaczyna się już przebąkiwać o... ochronie przeciwlotniczej...**

Zmiany, jakie zaszły w Ameryce pod wpływem wydarzeń hiszpańskich, są w swych skutkach olbrzymie. **Czy Ameryka będzie interweniować w Europie, czy też pozostanie dalej na uboczu?** Czy dotychczasowa izolacja idzie po linii interesów amerykańskich?

Na pytania te **brak narazie odpowiedzi.** (z)

Obrazek z Hiszpanii

W miastach Hiszpanii republikańskiej prowadzona jest ożywiona agitacja ulicz na przeciwko gen. Franco. Rządowcy b. chętnie korzystają z usług kobiet.

Objazdowy urząd pocztowy

Niezwykła inowacja poczty

Warszawa, 30 stycznia.

Warsztaty samochodowe dyrekcji pocztowej skonstruowały specjalny samochód, który przeznaczony będzie na pierwszy w Polsce objazdowy urząd pocztowy. W samochodzie zainstalowane są urządzenia telefoniczne i telegraficzne.

Ruchomy urząd pocztowy objeżdżać będzie szereg miejscowości pozbawionych dotąd placówek pocztowych.

Jest „Orzeł" — będą ścigacze...

Wielka uroczystość w Gdyni

Rok rocznie dzień 10 lutego święcony jest nad naszym Bałtykiem niezwykle uroczyście. **W tym roku w 19 rocznicę odzyskania dostępu do morza przybędzie do Gdyni nowy okręt wojenny „Orzeł", ufundowany przez społeczeństwo, oficerów i podoficerów wojska i marynarki wojennej.**

To też z okazji przybycia do Gdyni „Orła" odbędą się tu wspaniałe uroczystości. Uczestniczyć w nich będzie przedstawiciel Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, inspektor armii, generał Sosnkowski oraz członkowie rządu. Przybędzie również zarząd główny FOM, rada główn oraz zarząd główny LMK. w komplecie, delegacje 18 okręgów LMK. oraz szereg wybitnych osobistości i delegacyj stowarzyszeń organizacji b. wojskowych i t. p.

Program uroczystości przewiduje o godz. 9 w kościele Serca Jezusowego w Gdyni uroczystą mszę św. O godz. 10-ej **przedstawiciele władz na czele z gen. Sosnkowskim zbiorą się na placu przy basenie Prezydenta, do którego o godz. 10.20 wpłynie ORP „Orzeł".** Na pokładzie okrętu gen. Kwaśniewski, prezes LMK **dokona odsłonięcia tablicy pamiątkowej** oraz rozda pamiątkowe oznaki. Uroczystości te będą transmitowane przez radio. Po uroczystościach i przemówieniach na placu przy basenie Prezydenta dalszy ciąg uroczystości przeniesiony będzie na Oksywie. Delegaci okręgów LMK udadzą się na okręty, będące pod opieką poszczególnych okręgów, celem wręczenia tradycyjnych upominków.

Następnie goście zwiedzą warsztaty portowe marynarki wojennej, poczym na grobie ś. p. gen. Orlicz-Dreszera złożone będą wiązanki kwiatów. Po zakończeniu uroczystości oficjalnych w Dowództwie Floty, w kasynie oficerskim odbędzie się śniadanie dla zaproszonych gości. O godz. 18 w sali kina „Polonia" odbędzie się uroczysta akademia z udziałem orkiestry marynarki wojennej i chóru „Symfonia".

W dniu tym od zajęć służbowych będą zwolnieni wszyscy urzędnicy gdyńscy. W szkołach również nie będzie zajęć. Warsztaty marynarki wojennej będą również świętowały.

Włamanie do Spółdzielni Spożywców

W domu przy ul. Sanockiej 24, w blokach ZUS, dokonali wczoraj nieujęci sprawcy zuchwałego włamania do sklepu Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

Złodzieje wyłamali drzwi wiodące do sklepu, który następnie splondrowali, wynosząc wyroby tytoniowe, artykuły kolonialne i t. p. łącznej wartości kilku tysięcy złotych.

Włamywacze są poszukiwani przez policję. (l)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 31 stycznia 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Układ z Litwą

Dziennik Ustaw z 25 stycznia przyniosł Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzplitej o tymczasowym (przedratyfikacyjnym) wprowadzeniu w życie postanowień układu handlowego między Polską a Litwą.

Zasadniczy par. 1-szy układu tego brzmi: „Wysokie układające się Strony przyznają sobie wzajemnie traktowanie na stopie kraju najbardziej uprzywilejowanego we wszystkim co dotyczy ceł i opłat przywozowych i wywozowych, związanych z nimi formalności celnych, opłat wewnętrznych obciążających wytwarzanie, obieg i spożycie towarów, wprowadzenie zakazów przywozu i wywozu, jak również w ogólności we wszystkim co dotyczy praw obywateli, spółek handlowych, finansowych, przemysłowych innych, oraz spółek prawa cywilnego o charakterze gospodarczym każdej z Wysokich Układających się Stron, którzy pozostali dopuszczeni i pozostaną na terytorium drugiej Układającej się Strony zgodnie z jej prawami i przepisami".

Od tej zasady wyjątek — poza łączacymi strony uniami celnymi i szczególnymi regułami dla obrotu pogranicznego — stosuje się o tyle, że w ogólności klauzula największego uprzywilejowania nie ma obejmować przywilejów, korzyści i zwolnień, jakie każda ze stron przyznała lub przyzna Estonii lub Łotwie, byleby nie udzieliła ich jakiemukolwiek innemu jeszcze państwu. Wyjątek ten ze względu na szczególnie ścisły stosunek polityczno - gospodarczy kontrahentów, a zwłaszcza Litwy do obu tych państw jest zupełnie zrozumiały.

Poza tym układ zawiera zwykłe w umowach tego typu postanowienia o świadectwach pochodzenia, o legitymacjach kupców, przedstawicieli i wojażerów, komunikacji lądowej i morskiej.

Widzimy, że traktat oparty jest na nieco w swym brzmieniu zmodernizowanej tradycyjnej klauzuli najwyższego uprzywilejowania. W odróżnieniu od modnych traktatów handlowo - płatniczych — nie zawiera on rozbudowanych szeroko norm odnośnie kształtowania wzajemnego bilansu handlowego, a zwłaszcza bilansu wypłat stron. Ani rozmiary, ani typ wzajemnych stosunków gospodarczych tego oczywista narazie nie wymagają.

Traktat o którym mówimy jest jednym szczególny: że jest on pierwszym, zapewniającym przyjęte między współczesnymi państwami „ius commercii" między obu sasiadującymi państwami od czasu odzyskania przez nie niepodległości.

Zaokrągla on system traktatów handlowych, łączących Polskę z jej sąsiadami.

Litwa zakupiła 77 tys. metr. sześć. drzewa polskiego

W ostatnich dniach Lasy Państwowe sprzedały litewskiemu Syndykatowi Drzewnemu w Kłajpedzie (Klaipedos Medžio Sindikatas) około 77. tysięcy mtr. sześc. drewna sosnowego i świerkowego.

Jest to pierwsza wogóle tranzacja handlowa, zawarta po wejściu w życie układu handlowego polsko-litewskiego.

Znaczna ta tranzakcja, jak również zapowiedziane przez przedstawicieli litewskich sfinalizowanie dalszych zakupów w bliskiej przyszłości spotkały się z dużym zainteresowaniem zarówno gospodarki leśnej i drzewnej, jak i wogóle sfer gospodarczych Polski. (Pat).

1,1 miliarda dolarów wynosi dodatnie saldo St. Zjednoczonych

Ministerstwo handlu USA ogłosiło dane o handlu zagranicznym Stanów Zjednoczonych w r. 1938, z których to danych wynika, że dodatnie saldo wyniosło w tym okresie 1,1 mild. dol.

Ogólny przypływ złota do Stanów Zjednoczonych w roku ubiegłym wyniósł 1,0 mild. dol., podczas gdy przywóz srebra miał wartość 230 miln. dol. (pat)

Nie będzie nowej pożyczki wewnętrznej w najbliższym czasie

Wobec pogłosek, jakie pojawiły się ostatnio na temat możliwości emitowania nowej pożyczki wewnętrznej i wobec pogłosek, że rozpatrywany obecnie projekt rządowej ustawy o ratalnej sprzedaży pożyczek premiowych stworzyć ma możliwość dla emisji nowej pożyczki państwowej tego typu, otrzymujemy informację z kół zbliżonych do Ministerstwa Skarbu, że pogłoski te w kołach miarodajnych nie znajdują potwierdzenia.

Potwierdzana jest opinia, że zgodnie z deklaracją parlamentarną wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, do czasu trwania podatku specjalnego od uposażeń wypłacanych z funduszów publicznych rząd nie wystąpi na rynek z nową pożyczką. Projekt prawa o ratalnej sprzedaży państwowych papierów premiowych ma mieć w pierwszym rzędzie na celu rozszerzenie pojemności prywatnego rynku kapitałowego co pozwoli naszym instytucjom finansowym, ulokować część posiadanych papierów w rękach prywatnych osób.

Obliczają, że w ten sposób chłonność rynku wzrośnie o ca 70 mil. zł. a nasze instytucje finansowe będą mogły kapitały osiągnięte z ratalnej sprzedaży premiowej skierować na bezpośrednie finansowanie prywatnego rynku inwestycyjnego.

Reakcja giełd światowych na wydarzenia polityczne ubiegłego tygodnia

Duże naprężenie międzynarodowej sytuacji politycznej, a zwłaszcza silne zaostrzenie się antagonizmów włosko-francuskich, upadek Barcelony i niepewność, jakie żądania wysunie kanclerz Hitler w swym przemówieniu w Reichstagu, wywołały ogólną depresję na światowych giełdach papierów wartościowych. Szczególnie silny spadek kursów zaznaczył się na giełdzie poniedziałkowej. Dwa następne dni przeszły pod znakiem pewnego uspokojenia, ale w czwartek większość giełd wykazała znowu dużą zniżkę.

Wielkie wrażenie na rynkach międzynarodowych zrobiła dymisja dra Schachta. Dymisja ta niepokoi sfery kapitalistyczne, ponieważ obawiają się, że obecnie wezmą górę w gospodarce niemieckiej tendencje skrajne. Przypuszczają też, że tendencje te zaznaczą się silnie w polityce, jako też na rynku finansowym.

GIEŁDA NOWOJORSKA rozpoczęła tydzień giełdowy dużą zniżką wszystkich papierów. Spadek kursów był jeszcze większy, niż na ostatnim zebraniu poprzedniego tygodnia. Depresje pogłębiła się jeszcze na skutek napływających zleceń sprzedaży z Londynu, Paryża i Amsterdamu. Kursy zniżkowały w granicach od 2 do 7 dolarów, przy czym najbardziej obniżyły się akcje fabryk samolotów, motorów, akcje chemiczne, kolejowe i przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

Na giełdzie wtorkowej zaznaczyło się pewne uspokojenie, a również środa przeszła dość spokojnie. Natomiast czwartek, na skutek ponownego dużego naprężenia międzynarodowej sytuacji politycznej, wykazał tendencję wybitnie zniżkową. Nastrój słaby utrzymał się do końca tygodnia.

Pożyczki polskie uległy zniżce. W dniu ... stycznia notowano (w nawiasach cyfry z 20-go bm.): 8-proc. Poż. Dillona 30,75 (34,75), 7-proc. Poż. Stabilizacyjna 43,00 (45,00). 6-proc. Poż. Dolarowa 30,00 (34,00), 7-proc. Poż. m. Warszawy 29,00 (31,12,50), 7-proc. Poż. Śląska 25,... (30,00).

Również GIEŁDA LONDYŃSKA miała przeważnie usposobienie słabe. Zaostrzenie sytuacji politycznej, duże zlecenia sprzedaży akcyj i papierów procentowych z kontynentu, dymisja ... Schachta — wszystko to wpływało na zahamowanie obrotu i spadek kursów. Dużej zniżce uległy brytyjskie papiery państwowe, akcje ... we i przodujące papiery przemysłowe. ...ciowo tylko na giełdzie wtorkowej dała się zauważyć lekka poprawa notowań, ale następnych dni, w związku z pogorszeniem stosunków ...sko-francuskich i upadkiem Barcelony przeszła pod znakiem dużej zniżki.

Na GIEŁDZIE PARYSKIEJ zaznaczyła się w poniedziałek silna zniżka rent i akcyj, która niektórych wypadkach przekroczyła 10 proc. Na zniżkę kursów oddziaływała również dymisja dra Schachta oraz napięcie, jakie nastąpiło ostatnio w stosunkach francusko-włoskich. We wtorek, pod wpływem wiadomości o pomyślnym przebiegu subskrypcji 4-proc. francuskiej pożyczki konwersyjnej w Szwajcarii i w Holandii, kursy lekko zwyżkowały. W środę nastąpiła pewna zniżka, natomiast w czwartek kursy osiągnęły wzmocnienie. Dopiero na wiadomość o zajęciu Barcelony przez wojska gen. Franco giełdę paryską ogarnęła depresja, która sp...gowała się jeszcze po opublikowaniu przemówienia Mussoliniego, wygłoszonego z balkonu pałacu Weneckiego.

GIEŁDA AMSTERDAMSKA wykazywała przez cały prawie tydzień nastrój słaby. Przyczyniły się do tego obawy wojenne, wynikające z obecnego zaostrzenia międzynarodowej sytuacji politycznej. Poważnej zniżce uległy papiery państwowe oraz akcje przemysłowe. Silna baissa zaznaczyła się również na GIEŁDZIE W ZURYCHU.

W BERLINIE panował w poniedziałek nastrój mocny, co przypisać należy wzmożonym zakupom ze strony publiczności, jak też spekulacji zawodowej. We wtorek na skutek większej realizacji kursy uległy zniżce. Następne dni wykazywały tendencję zmienną.

WE WIEDNIU przeważał nastrój mocny przy większych obrotach. Poszukiwane były przede wszystkim akcje przemysłu metalowego, ...wlanego i browarniczego.

NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ zaznaczyło się dość znaczne ożywienie zarówno w dziale akcyj, jak też i papierów o stałym oprocentowaniu. (pp)

Unormowanie obrotu wełną krajową z uwzględnieniem dezyderatów kupiectwa i przemysłu włókienniczego

W dniach ostatnich została przyjęta przez wiceministra przemysłu i handlu A. Rosego delegacja związku hodowców owiec.

W złożonym przy tej sposobności memoriale domaga się Związek hodowców owiec przyznania wyłącznego prawa organizacji zbytu producentom wełny, wysuwając m. inn. żądanie, aby udział w aukcjach wełnianych zarezerwowany był wyłącznie dla organizacji producenckich, ewentualnie dla poszczególnych producentów.

Wiceminister Rose oświadczył według relacji naszych informatorów, że unormowanie obrotów wełną krajową nastąpi już w niedługim czasie a zasady tego obrotu ustalone będą na podstawie uzgodnienia dezyderatów zgłoszonych w tej sprawie przez wszystkie zainteresowane strony a więc kupiectwo i przez odbiorców, reprezentujących nasz przemysł włókienniczy.

Niewątpliwie organizacja skupu wełny krajowej jak i zagadnienia standaryzacji interesują nasz przemysł włókienniczy w sposób bardzo duży, zwłaszcza że zaprowadzone ostatnio zasady kontyngentowania przywozu wełny zagranicznej wprowadziły wymóg legitymowania się odpowiednim procentem przerobu surowca krajowego.

Również w zakupach państwowych, prowadzonych zarówno na potrzeby armii jak i innych instytucji publicznych, ustalony został dla tych dostaw wymóg wysokiej procentowo domieszki surowca pochodzenia krajowego.

Popieranie produkcji wełny krajowej następuje m. in. dzięki środkom, przeznaczonym na ten cele a pochodzącym z opłat pobieranych od kilograma wełny sprzedawanej na aukcjach w wysokości 8 gr z każdego kg.

Wpływy z tego tytułu uzupełniają środki państwowe zarezerwowane na cele popierania owczarstwa i w wyniku zapoczątkowanej akcji mimo spadku pogłowia innych zwierząt, pogłowie owiec w 1938 r. wykazało wzrost ich liczby o 6,6 proc. w stosunku do roku 1937. (wt)

Odpływ sił roboczych ze wsi do miast groźnym niebezpieczeństwem dla gospodarstwa Rzeszy

Otwierając wystawę rolnicza w Berlinie, minister wyżywienia Rzeszy Darre wygłosił dłuższe przemówienie na temat niemieckiej sytuacji gospodarczej.

Mówca główny nacisk położył na ubywanie sił robotniczych na wsi niemieckiej.

Temat ten, jako problem palący, porusza również prasa. Naskutek bowiem stałego odpływu sił roboczych ze wsi do miast, zmniejszył się już znacznie stan krów i nierogacizny w Niemczech, czego nie można tłumaczyć li-tylko zgubnymi wpływami pryszczycy.

Fundamenty przyszłego zaopatrzenia narodu niemieckiego w mleko, masło, wołowinę, wieprzowinę oraz w tłuszcze — oświadczył minister — już obecnie zostały nadszarpnięte przez odpływ sił ze wsi do miast.

Minister oświadczył dalej, że jeżeli w takim razie nie znajda zastosowania metody bezwzględne, skutki mogą być bardzo niebezpieczne, bowiem bez stanu chłopskiego naród umiera. (Pat).

ŚWIADECTWA ROZRACHUNKOWE PRZY WYWOZIE TOWARÓW DO CZECHOSŁOWACJI.

W styczniu r. b. wszedł w życie układ rozrachunkowy polsko-czechosłowacki. Układ ten jest tak zw. typu totalnego, gdyż obejmuje oprócz wymiany towarowej również obroty finansowe i inne między obu państwami. Obecnie przy cleniu towarów, pochodzących z Czechosłowacji lub przy odprawie celnej towarów polskich, wywożonych z tego kraju, należy przedkładać świadectwa rozrachunkowe, które na polskim obszarze celnym wydaje Polski Instytut Rozrachunkowy w Warszawie

...owszechna ofiarność na ścigacza dowodem konieczności dozbrojenia morskiego

Giełda pieniężna

Warszawa, 30 stycznia.
...gia 89.45 — 89.67 — 89.23, Berlin 213.07— ..., Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 283.50— ... — 282.78, Kopenhaga 110.60 — 110.88 — ..., Londyn, 24.77 — 24.84 — 24.70, Nowy ... 5.89.3/8 — 5.30.5/8 — 5.28.1/8, Nowy Jork... 5.29.5/8 — 5.30.7/8 — 5.28.3/8, Oslo 124.35, ...—124.03, Paryż 14.01 — 14.05 — 13.97, ... 18.16 — 18.06, Sztokholm 127.60 — 127.92 ...28, Zurych 119.50 — 119.80 — 119.20, Wło... 27.92 — 27.78.

AKCJE: Bank Polski 132.50, Cukier 33.25, ... 32.75—33.00, Lilpop 91.00, Norblin 100.00, ...howice 48.50—49.25, Żyrardów 60.50. Ten... niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna ... poż. inwestycyjna I-sza em. 84.75 serie ... II-ga emisja 85.50, poż. konwersyjna 69.75, ...rówka 42.25, poż. konsolidacyjna 66.50 — ... ost. setki, poż. kolejowa 66.75, 4 i pół proc. ...kie 63.25—63.75—63.50, 5 proc. Warszawy ... r. 72.00—71.75—72.00—72.75 ost. dr., 5 proc. ...szawy 1936 r. 71.25, Tendencja dla pożyczek ...ów utrzymana.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Ło... ...towano: dolarówka 42.50—42.25, poż. inwe...tycyjna I-sza em. 85.00—84.50, poż. inwestycyj... II-ga em. 85.85—85.50, poż. konsolidacyjna ...—66.25, poż. wewnętrzna 65.50—65.00, Bank ... 133.50—133.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. ...—64.75, 5 proc. m. Łodzi 1938 r. 36.50— ... Tendencja wyczekująca.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Wszystkie ntowania bez zmiany. Tendencja ...ojna. Ogólny obrót 897 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 30 stycznia.

...wa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
...% Inw. I. em.	84.75	84.50	85.50	81.50
...% Wewn.	65.50	65.50	65.—	65.38
...% Konwers.	69.75	—.—	68.50	68.75
...arówka	42.25	—.—	42.—	42.—
...% L. Ziem.	63.50	63.50	64.13	63.25
...% L. Warsz. 1933	72.—	72.25	71.50	69.63
...% L. Łódz. 1933	—.—	64.75	64.50	63.50
...k Polski	132.50	133.—	137.5	116.—
...pop	91.—	90.—	95.—	64.—
...rardów	60.50	—.—	63.75	77.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 28-go stycznia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.00, luty 8.38, marzec ... kwiecień 8.25, maj 8.10, czerwiec 7.95, ... 7.81—82, sierpień 7.52, wrzesień 7.42, paź...nik 7.42, listopad 7.41, grudzień 7.40, sty... 7.41.

NOWY ORLEAN: Loco 8.63, marzec 8.53— ... maj 8.22, lipiec 7.94, październik 7.55—56, ...dzień 7.53, styczeń 7.56—58.

LIVERPOOL: Loco 5.12, styczeń 4.76, luty ... marzec 4.76, kwiecień 4.74, maj 4.73, czer... 4.68, lipiec 4.63, sierpień 4.57, wrzesień ... październik 4.47, listopad 4.47, grudzień ... styczeń 4.49.

„Giza" 7: Loco 7.31, styczeń 6.93, marzec ... maj 6.74.

„Giza" 2: Styczeń 6.88, marzec 6.92, maj ... lipiec 7.00.

Egipska Sakell.: Loco 7.26.

Upper: Loco 5.87, styczeń 5.69, marzec 5.70, ... 5.75, lipiec 5.80, wrzesień 5.80, październik ... listopad 5.71.

BREMA: Loco 9.90, marzec 9.12, maj 9.10, ... 9.08, październik 9.01, grudzień 9.02, sty... 9.05.

ALEKSANDRIA Sakell.: Marzec 12.04, maj ... 12.25.

„Giza": Marzec 12.02, maj 12.20, lipiec 12.28, ...pad 12.37.

Ashmouni: Luty 9.73, kwiecień 9.91, czer... 10.03, październik 9.91.

ZMIANY W PRZEPISACH DEWIZOWYCH

Tylko 100 złotych będzie można wywieźć zagranicę, a w ruchu granicznym 5 zł. a nie, jak dotychczas, 10 zł.

WARSZAWA, 30 stycznia.
(PAT) W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, zmieniające częściowo rozporządzenie ministra skarbu z dn. 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

Rozporządzenie to ukazało się w związku ze zmianą dekretu Prezydenta Rzplitej z dn. 26 kwietnia 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi (Dz. U. R. P. Nr. 86 z 1938 r. poz. 584).

Zmiany najważniejsze są następujące:

Wprowadzono zmiany porządkowe w sprawie uprawnień banków dewizowych i agentów dewizowych w zakresie skupu i odprowadzania zagranicznych środków płatniczych i złota.

Obniżona została norma wywozu przy wyjazdach zagranicę do 100 zł. na osobę (dotychczas norma wynosiła 200 złotych) oraz w ruchu granicznym do 5 zł. dziennie (dotychczas 10 zł.). Normy te zostały wprowadzone koniecznością zmniejszenia wyjazdów, przedewszystkim turystycznych.

Wprowadzono również zakaz wysyłania zagranicę złota w stanie przerobionym, platyny w postaci zarówno przerobionej jak i nieprzerobionej, kamieni szlachetnych i innych klejnotów.

Przepisy odnośne odprowadzania waluty eksportowej zostały ściśle sprecyzowane.

Wreszcie w celu zapobieżenia tworzenia zagranicą ayoirrów w związku z niedawno ogłoszonym rozporządzeniem ministra skarbu w sprawie zgłoszenia i zaofiarowania do skupu mienia, posiadanego zagranicą z dn. 7 listopada 1938 r. (Dz. U. R. P. nr. 86 poz. 583), obecne przepisy żądają niezwłocznego odprowadzenia do Banku Polskiego zagranicznych środków płatniczych otrzymanych na zaspokojenie całkowite lub częściowe należności od zagranicy z wszelkich tytułów, a więc np. z tytułu usług, odszkodowań, umów o ubezpieczenie, rent i emerytur, opłat licencyjnych i praw autorskich, udzielonych pożyczek, dochodów z przedsiębiorstw, z nieruchomości, z praw rzeczowych na nieruchomościach, z kapitałów i t. p.

Sensacyjna kradzież dokumentów wojskowych w Anglii

Kontrwywiad ministerstwa lotnictwa zarządził energiczne poszukiwania za sprawcami kradzieży

Londyn, 30 stycznia.
(PAT) Brytyjskie ministerstwo lotnictwa zostało zaskoczone

TAJEMNICZYM ZAGINIĘCIEM Z BIUR LOTNISKA WOJSKOWEGO W HANDON NIEZMIERNIE WAŻNEGO DOKUMENTU.

Dokument ten przechowywany był zazwyczaj pod kluczem w specjalnym pokoju, w gmachu na lotnisku i pilnowany był stale przez urzędników ministerstwa lotnictwa.

W ubiegły piątek wraz z innymi papierami wspomniany dokument został zaniesiony do jednego z pokojów biurowych, przy czym urzędnik, który go tam zaniósł zapewnia, iż w chwili gdy kładł na biurku papiery, dokument znajdował się jeszcze wśród nich. Tymczasem, gdy po paru minutach nieobecności powrócił urzędnik pracujący w tym pokoju,

DOKUMENTU JUŻ NIE ZNALAZŁ,

aczkolwiek inne papiery wraz z nim przyniesione zostały nienaruszone.

Natychmiast zawiadomiono ministra lotnictwa, który polecił wysłanie na miejsce specjalnej komisji śledczej. Wydano rozkaz nieopuszczania przez nikogo lotniska, a przeciwwywiad ministerstwa lotnictwa przystąpił do szczegółowego badania urzędników biura oraz przeszukiwania ich pokojów.

Śledztwo wykroczyło nawet poza obręb lotniska, przy czym

PODDANO BADANIU TAKŻE KILKU CUDZOZIEMCÓW.

Przeciwwywiad ministerstwa lotnictwa nie wezwał jednakże do pomocy Scotland Yardu, w przekonaniu, że wyjaśni sprawę tajemniczego zaginięcia dokumentu bez interwencji policji.

Skarga TKKT przeciw „Prosto z Mostu"

o zniesławienie. — Echa artykułu p. t. „Obyczaje teatralne"

Warszawa, 30 stycznia.
Jak się dowiaduje agencja „Iskra" dnia 30-go stycznia r. b. adw. Michał Skoczyński, działający w imieniu zarządu Towarzystwie Krzewienia Kultury Teatralnej w Polsce oraz dyrektorów teatrów Narodowego, Nowego, Polskiego, Małego i Letniego wniósł do wydziału karnego sądu okręgowego w Warszawie skargę o zniesławienie przeciwko p. Stanisławowi Piaseckiemu, redaktorowi tygodnika „Prosto z Mostu", oraz p. Alfredowi Łaszowskiemu, autorowi artykułu p. t. „Obyczaje teatralne", wydrukowanego w Nr. 5 tego tygodnika.

Sowiety fortyfikują Czang-Ku-Feng

Tuż nad granicą koreańską odbywają się ćwiczenia artylerii

RANAN (Północno-zachodnia Korea), 30 stycznia.
(PAT) Agencja „Domei" donosi, iż wojska sowieckie wznoszą umocnienia poza wyniosłością Czang-Ku-Feng. Pomiędzy Tuli a Czang-Ling-Tse poustawiane są przeszkody z drutu kolczastego. W pobliżu jeziora Hazan odbywają się ćwiczenia artylerii. Odgłosy wystrzałów słychać wyraźnie na terytorium koreańskim.

Tydzień „Kropli Mleka"

rozpoczyna się 10 lutego

Tydzień „Kropli Mleka", który rozpocznie się już 10 lutego, obfitować będzie w liczne imprezy, nad których przygotowaniem pracuje obecnie komitet pod protektoratem pani wojewodziny Józewskiej.

Odbyło się drugie z kolei posiedzenie komitetu pod przewodnictwem p. Fiedlerowej. Ustalono porządek i terminy poszczególnych imprez oraz rozpatrzono dotychczasowe rezultaty zbiórki fantów na loterję „Kropli Mleka".

Rezultaty są w wysokim stopniu zadawalające. Zarówno firmy, jak i osoby prywatne, do których się zwrócono, obdarzyły instytucję szeregiem najrozmaitszych, częściowo bardzo cennych fantów, wykazując należyte zrozumienie dla doniosłej i pożytecznej akcji „Kropli Mleka". Ogółem zebrano już 1300 fantów. Otrzymano również poparcie w gotówce od banków i pokrewnych instytucyj.

Ponieważ zbiórka potrwa jeszcze do dnia 6-go lutego, należy się spodziewać, że loteria „Kropli Mleka" będzie mogła poszczycić się dużą ilością cennych fantów. Otwarcie loterii oznaczono na 10 lutego na wieczorku dla zaproszonych gości w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 106.

Termin zabawy dziecięcej naznaczono na dzień 12 lutego. Zabawa odbędzie się w lokalu własnym, cenę wstępu ustalono na 50 groszy od osoby — zarówno od dorosłych, jak też dzieci, wychodząc z założenia, że tak niska cena wstępu ściągnie jaknajszersze sfery publiczności, która niejednokrotnie narzeka na brak zabaw dziecięcych w Łodzi. Zabawa obfitować będzie w szereg atrakcyj i niespodzianek. Udział w programie wezmą uczenice gimnazjum p. Skrzypkowskiej pod kierownictwem p. Kłysówny.

Następnie omówiono sprawę „Wieczoru Literackiego", którego organizację powierzono redakcji „Wymiarów". Wieczór odbędzie się 19-go lutego, w niedzielę, o godz. 16-ej w sali Stow. Techników. Tematem będzie: „Dziecko w literaturze i poezji", nadto recytacje i popisy muzyczne.

Po omówieniu kwestji reklamy „Tygodnia" i ustaleniu, że będzie ona odbywać się przy pomocy prasy oraz radia, posiedzenie zamknięto.

OTWARCIE UNIWERSYTETU WYKŁADÓW POWSZ. PRZY KL. INTELIGENCJI ŻYD.

W roku 1938 zorganizował Klub w U.W.P. w mies. II—IV 63 wykładów, z udziałem zwyż 6000 uczestników. W roku bież. K.I.Ż. podejmuje znów tę pracę oświatowo-kulturalną i organizuje cykle wykładów dla mas ludowych z historii, literatury, psychologii, socjologii, geografii, przyrody i t. d. Uroczystość otwarcia odbędzie się w środę, dnia 8-go lutego b. r. o godz. 8 min. 30 wiecz. w lokalu Klubu z następującym porządkiem: słowo wstępne — adw. Thon, wykład inauguracyjny n. t. „Wstęp do socjologii Żydostwa" — wygłosi doc. dr. A. Tartakower, program wykładów na I półrocze 1939 roku referuje adw. M. Zelmanowicz.

KINO
RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22

Dziś premiera!

MARIA GORCZYŃSKA, K. JUNOSZA-STĘPOWSKI w filmie p. t.

PRAWO DO SZCZĘŚCIA

(Ostatnia Brygada) w/g. T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA
W pozost. rolach: ELŻBIETA BARSZCZEWSKA, L. WYSOCKA, Z. SAWAN, J. PICHELSKI I STAN. SIELAŃSKI.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO
TON
Kopernika 16, tel. 140-72

DZIŚ PREMIERA! Potężny dramat obyczajowo erotyczny, który wstrząsnął całym światem

„KRZYK ULICY"

W rolach głównych: Viviane Romance, Dalio-Pierre Renoir, dzieje jednej z wielu kobiet którym los nie pozwolił zaznać szczęścia. Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty o godz. 2-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej.

OGŁOSZENIE.

Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 20.000 m^3 piasku do robót brukarskich. Warunki przetargu oraz szczegółowe informacje otrzymać można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 34, w godz. 10—12-ej codziennie. Termin składania ofert upływa dnia 20 lutego 1939 roku o godzinie 12-ej, otwarcie ofert o godz. 12.15. Wadium w wysokości 3% należy złożyć w przeddzień przetargu w Kasie Miejskiej.

Łódź, dnia 30 stycznia 1939 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu G. HURWICZ-SZTYLLEROWA Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

MATKI
Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka"

NIEBEZPIECZNE ZALEGŁOŚCI
to niestrawione pokarmy w żołądku, powodujące obstrukcję i zatrucie organizmu. Przeczyszczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL" uwalniają żołądek od balastu. Działają przy obstrukcji, nadmiernej otyłości i złej przemianie materii. Nie wymagają specjalnej diety.

DR. MED.
I. ZYW
CHIRURG
powrócił

UWAGA KUPCY i Przemysłowcy!

Gęsta, czysta krew bydlęca, w beczkach, tanio DO SPRZEDANIA.

Zgłaszać się: Stowarzyszenie Rzeźników, Podrzeczna 10, we wtorki, środy i czwartki od 8—9-ej wieczorem.

MŁODY CZŁOWIEK
z wyższym wykształceniem, dobrej prezencji, mający rozgałęzione stosunki poszukuje poważnego przedstawicielstwa na Województwo Wołyńskie. — Oferty z podaniem warunków. Sub: „Wybitnie zdolny".

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Dr M. Pajewski
SPEC. CHOR. WEWNĘTRZNYCH
przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 36-a
Telef. 243-74
przyjm. od 4—6 pp.

PRZETARG.

Ubezpieczalnia Społeczna, w Łodzi ogłosiła w Monitorze Polskim z dnia 31 stycznia r. b. Nr. 25 przetarg na:

1) roboty wykończeniowe w budynkach kotłowni, kuchni i magazynie;

2) roboty stolarskie dla budynku kuchni i magazynu;

3) ułożenie posadzek terakotowych, wyłożenie ścian glazurą i wykonanie schodów mozaikowych w budynku kuchni i magazynie;

4) roboty malarskie w dwóch pawilonach, kuchni i magazynie,

5) ułożenie posadzki z klepek dębowych w dwóch pawilonach około 5.500 mtr. kw.;

6) wykonanie izolacji korkowej na dachach żelbetowych leżalni i kuchni.

Całość wymienionych robót na terenach Sanatorium w Tuszynku-Poduchownym pod Tuszynem pow. łódzkiego.

Szczegółowych informacyj udziela Wydział Administracyjno-Gospodarczy Ubezpieczalni, ul. Wólczańska Nr. 225 w Łodzi.

Termin składania ofert wyznacza się do dnia 11 lutego 1939 r. godz. 12-ej.

Fabryka napoi gazowych
dostarcza wodę sodową w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

DR. MED.
P. KAMIENIECKI
choroby wewnętrzne
Andrzeja 4, tel. 228-65
godz. przyj. od 5—7

LEKARZ-DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł.

Dr. S. NEUMARK
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
DIATERMOTERAPJA (gruźlica i nowotwory skóry) i leczenie prom. Rentgena
Andrzeja 4 telef. 170-50
przyjm. od 10—12 i od 6—8

Dr. med. Wanda Czaban
SPEC. CHOR. DZIECI
mieszka obecnie
Piotrkowska 203|5 telef. 266-75
przyjm. od 3—4 pp.
Poradnia dla niemowląt wtorki i czwartki od 1—2 pp.

DR. MED.
MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Wznowiła przyjęcia.

Dr. BRAUN
Cegielniana 4, tel. 100-57
Spec. chor. skórnych. wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8—1 i od 5—9 wiecz.
w niedz. i święta od 9—1.

CHOROBY ZWIERZĄT
Analizy laborat., szczepienia zapobieg.
lek. wet.
J. Gewelber
lek. wet.
J. Chorwiński
PIOTRKOWSKA 189, tel. 224-81
godz. przyjęć 4—8.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD sprzedam Ford model 1938 stan dobry. Warszawa, Nowolipie 65, Walfisz.

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazyjne na dogodnych warunkach poleca S. Wróblewski, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn biurowych. 5

SPRZEDAM kredens orzechowy, stół okrągły, 5 krzeseł, fotel i tapczan orzechowy, Zawadzka 23 m. 51.

TANIO: drugi gatunek obrusów, ścierek, ręczników. Chari, Piotrkowska 37, III wejście.

Lokale

POKÓJ umeblowany, wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 120, I p. prawa of. III w. m. 33.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia, 70 zł. miesięcznie, Gdańska 94.

DO WYNAJĘCIA pokój dwuokienny dla starszej Pani, Zamenhofa 36 m. 5, obejrzeć od 11—2.

POKOJE noclegi, udzielam przyjezdnym gościom obok Dworca Fabrycznego. Łódź, Kilińskiego 60.

MŁODE małżeństwo poszukuje eleganckiego pokoju z wszelkimi wygodami. Dzwonić 248-89.

POKÓJ frontowy umeblowany słoneczny, centralne ogrzewanie do wynajęcia Pl. Boernera 6, m. 9. 29

LOKAL handlowo-przemysłowy, przy ul. Śródmiejskiej 6, 10 okien, I piętro, winda towarowa, do wynajęcia od 1 kwietnia br. Informacje telef. 205-57 w godz. od 14—16 i od 20—22. 22

Posady

MŁODA, lat 17, energiczna poszukuje pracy w charakterze ekspedientki lub sklepowej. Łaskawe zgłoszenia sub. „Ekspedientka 80" do Administracji Republiki.

LWOWIANIN poleca swoje usługi firmom i osobom prywatnym w załatwianiu wszelkich spraw na terenie Lwowa i okolicy. Dzwonić tel. 147-50

DLA BEZROBOTNEGO inteligenta, handlowo uzdolnionego, dobra okazja zarobkowania od sprzedaży po biurach oraz prywatnych domach książek tam bardzo potrzebnych. Mały wkład — dobry zysk. Wydawnictwo „Hawu", Warszawa, Królewska 25/85. Katalog, prospekty gratis.

MASZYNISTKA z własną maszyną, biegła, korespondentka, b. wieloletnia sekretarka adwokacka, samodzielna redakcja podań sądowych i t. p., poszukuje pracy również na godziny, tel. 265-23, Rozentalowa.

POSZUKIWANI panowie z kaucją 60 ... o dobrej prezencji do sprzedaży ... kułu pokupnego. Zgłoszenia z ... niem adresu sub: „P. C. J."

POTRZEBNY pierwszorzędny prac... nik damski od zaraz, f-ma J. Rot... R. Pietrzak, ul. Andrzeja 27-a.

Nauka i wychowanie

CHCĘ SIĘ NAUCZYĆ w najkrótsz... czasie gruntownie buchalterii, pis... na maszynie, oraz kaligrafii. Ofert... sub: „Leon".

UN JEUN HOMME faira la conna... sance d'une jeune fille, en vue de... conversation en francais. Pliez les of... fres pour „22".

DIPL. ENGLISH teacher gives less... at Ul. Śródmiejska Nr. 30 m. 36.

GRY na skrzypcach uczy tanio abs... went Szkoły Muzycznej w Mediol... Lichtenfeld, Śródmiejska 56, m. 21, ... dzy 14—17-tą.

STUDENTKA humanistyki udziela ... cyj w zakresie gimnazjum i lic... Specjalność: łacina, polski, franc... Tel. 164-33.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRA... CUSKIEGO — gruntownie udziel... Gramatyka, literatura, konwersac... handlowa korespondencja. Tel. 26... w godzinach 2—3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dy... mowana paryżanka udziela lekcji fr... cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gr... matyka. Tłomaczenie. Koresponde... cja. Pomoc szkolna, Południowa ... m. 20 I-sza lewa of. parter.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowa... nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a. ... zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środk... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub ... lokatora, 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój, 3) sprzedać ... chomość lub rzecz, 4) kupić ... wiek okazyjnie, 5) dostać posadę ... wyszukać pracownika — niechaj ... da drobne ogłoszenie do „Republiki".

FOTOKOPIA, pismem czarnym ... białym imituje oryginał. Wykona... natychmiastowe. Cena umiarkow... M. Kokotek, Cegielniana 53.

P. P. GOSPODARZE i lokatorzy! ... nawiam stare wanny, trwałość w... bowana, Wachtel, Gdańska 22.

4.000—8.000, WSPÓŁPRACA przyst... do prosperującej fabrykacji mas... Wymagane „Zabezpieczenie".

27.I.39 r. ZGUBIONO w bramie ... ul. Południowej 19 broszkę. Uczciw... znalazcę proszę o zwrot takowej ... wynagrodzeniem do kancelarii K...

W SOBOTĘ wieczór w Grand-... ew. w okolicach zgubiono brylant... Zwrócić za wysokim wynagrodzen... Wiadomość w administracji Repu...

ZAGINAŁ dog (tygrys), odprowa... za wynagrodzeniem, Sienkiewicza ... tel. 119-14.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-6...

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49.